Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 252(8045) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek 4 listopada 1976 r. Nakład: 129.950 A Cena 50 gr

Jimmy Carter wybrany nowym prezydentem USA

WASZYNGTON (PAP) — Dziennikarze PAP **Jan Dziedzic** i **Stanisław Głąbiński** piszą:

52-letni **Jimmy Carter**, demokrata i b. gubernator Georgii został wybrany w dniu 2 listopada nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Prezydent — elekt obejmie swój urząd w czasie ceremonii inauguracyjnej w Waszyngtonie w dniu 20 stycznia 1977 r. Carter pokonał dotychczasowego prezydenta **Geralda Forda**, i jego zwycięstwo kładzie kres 8-letnim rządom Partii Republikańskiej.

Wynik wyborów jest zapowiedzią wielu zmian w polityce gospodarczej i społecznej nowej administracji. Oczekuje się podjęcia środków zwalczania plagi bezrobocia, poddania większej kontroli byznesu, ograniczenia wydatków zbrojeniowych, jak również zmian personalnych w związku z objęciem władzy przez nową ekipę. Przebieg wyborów i sumowanie ich wyników śledziły w nocy z 2 na 3 listopada miliony telewidzów amerykańskich. Wbrew oczekiwaniom frekwencja wyborcza była większa niż w poprzednich wyborach, również wbrew zapowiedziom wyrównanych szans obu głównych kandydatów przewaga Cartera nad Fordem okazała się wyraźna. Już po północy jego sukces był pewny, jednakże zostało to ogłoszone dopiero o godzinie 3.45 czasu wschodnioamerykańskiego (9.45 czasu warszawskiego) w momencie podania do wiadomości, że zwyciężył on w stanie Missisipi.

Jimmy Carter, przyszły 39 z kolei prezydent USA wygłosił wkrótce potem przemówienie transmitowane przez telewizję. Zapewnił on, że będzie realizował swój program wyborczy.

Równocześnie z wyborami prezydenckimi odbyły się w USA wybory 95 Kongresu: pełnego składu Izby Reprezentantów i uzupełnienie jednej trzeciej składu Senatu. Partia Demokratyczna utrzymała przewagę w obu izbach i po raz pierwszy od kilku lat USA powracają do sytuacji, w której będzie rządzić przedstawiciel partii posiadającej większość w Kongresie. Ponownie wybrano kilku znanych senatorów, w tym **Edmunda Muskie, Edwarda Kennedy'ego** i **Huberta Humphreya**. W 14 stanach wybrano nowych gubernatorów stanowych, a prawie we wszystkich stanach urzędników komunalnych, sędziów, szeryfów i innych.

Według ostatnich doniesień, **Jimmy Carter** uzyskał ostatecznie 303 głosy elektorskie wobec 235, które zdobył **G. Ford**.

J. Carter zwyciężył w 24 stanach, w tym w Nowym Jorku, Florydzie i Teksasie, oraz w stolicy kraju, a G. Ford w 26 pozostałych stanach USA. Liczba elektorów z poszczególnych stanów zależna jest od liczby ludności.

★

Nie było to zaskoczenie: w ostatniej fazie kampanii wyborczej w USA ankiety wskazywały, że Jimmy Carter wyprzedza, choćby nawet nieznacznie, prezydenta Geralda Forda. I w gruncie rzeczy większość obserwatorów politycznych nie wykluczała zmiany lokatora Białego Domu.

O czym jednak świadczy ten fakt? A także i to, że tak niewielką większością zwyciężył kandydat Partii Demokratycznej, nowy człowiek na politycznym firmamencie Waszyngtonu?

Na pierwsze z tych pytań można chyba odpowiedzieć, że wybranie Cartera na trzydziestego dziewiątego prezydenta Stanów Zjednoczonych było swego rodzaju demonstracją Amerykanów wobec przeszłości, która pozostawiała wiele do życzenia.

Nie było winą Geralda Forda to, co stało się za kadencji Richarda Nixona: afera Watergate, ujawnione skandale Centralnej Agencji Wywiadowczej CIA i Federalnego Biura Śledczego FBI. Afery korupcyjne wielkich korporacji w rodzaju Lockheeda, które wykraczały daleko poza granice Stanów Zjednoczonych. Ale afery te, ujawnione i ścigane za jego pełną aprobatą, mimo wszystko zwróciły się przeciwko niemu.

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie szefów obrony cywilnej krajów socjalistycznych

WARSZAWA (PAP) — 3 bm. rozpoczęło się w Warszawie kilkudniowe spotkanie szefów obrony cywilnej krajów socjalistycznych: **Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.**

W spotkaniu uczestniczy także attache wojskowy, morski i lotniczy ambasady SFRJ w Warszawie. Obecny jest przedstawiciel dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego.

Celem spotkania jest wymiana doświadczeń w zakresie organizacji szkolenia i kierowania siłami obrony cywilnej.

W trakcie spotkania przedstawione zostaną niektóre praktyczne sposoby wykorzystania sił OC w różnych sytuacjach i warunkach terenowych.

Angola członkiem UNESCO

NAIROBI (PAP) — W czasie obradującej w Nairobi XIX sesji konferencji generalnej UNESCO, podjęto decyzję o przyjęciu Ludowej Republiki Angoli w poczet pełnoprawnych członków tej organizacji. Kandydaturę LRA poparły 104 państwa, podczas gdy Chiny, Stany Zjednoczone, Zair i Argentyna wstrzymały się od głosu.

Przewodniczący rządu CSRS L. Sztrougal przybył do Polski

Rozmowy polsko-czechosłowackie

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów **Piotra Jaroszewicza**, 3 bm. przybył do Polski z przyjacielską, roboczą wizytą przewodniczący rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — **Lubomir Sztrougal.**

Powitanie premiera CSRS odbyło się na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym godłami państwowymi i flagami obu krajów.

Gościa serdecznie powitał premier — **Piotr Jaroszewicz** i członkowie najwyższych władz: **Józef Kępa, Stefan Olszowski, Tadeusz Wrzaszczyk** i **Kazimierz Olszewski**, członkowie kierownictw szeregu resortów, gospodarze stolicy.

Obecni byli ambasadorowie: Polski w CSRS — **Jan Mitręga** i CSRS w Polsce — **Jan Muszal.**

W czasie uroczystości orkiestra odegrała hymny narodowe Czechosłowacji i Polski. **Lubomir Sztrougal** w towarzystwie **Piotra Jaroszewicza** odebrał raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej WP i dokonał jej przeglądu. Ceremonię powitania na warszawskim lotnisku zakończyła defilada żołnierzy.

Swój pobyt w Warszawie przewodniczący rządu CSRS **Lubomir Sztrougal** rozpoczął od złożenia wieńca na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

Premier wpisał się do księgi pamiątkowej. Następnie **L. Sztrougal** wraz z towarzyszącymi mu osobami podejmowany był przez gospodarzy stolicy w warszawskim ratuszu.

Witając gościa, prezydent m. st. Warszawy **Jerzy Majewski** podkreślił trwałe więzy łączące Warszawę ze stolicą Czechosłowacji Pragą.

Dziękując za serdeczne przyjęcie, przewodniczący rządu CSRS powiedział, że narody Czechosłowacji wysoko oceniają dążenia bratniej Polski do zbudowania nowoczesnego społeczeństwa socjalistycznego, a także troskę o rozwój swej stolicy.

L. Sztrougal wpisał się do księgi honorowej miasta.

W godzinach popołudniowych **Lubomir Sztrougal** złożył wizytę **Piotrowi Jaroszewiczowi.**

Następnie w siedzibie Prezydium Rządu rozpoczęły się polsko-czechosłowackie rozmowy plenarne.

Na treść spotkania **Piotra Jaroszewicza** i **Lubomira Sztrougala** oraz pierwszej tury polsko-czechosłowackich rozmów plenarnych, którym przewodniczyli obaj szefowie rządów złożył się szeroki krąg zagadnień — oświadczył dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy rządu — **Włodzimierz Janiurek.**

Podkreślono, że doniosłe znaczenie dla umacniania polsko-czechosłowackiej współpracy, dla jej dalszego rozwoju we wszystkich dziedzinach życia mają bliskie, osobiste kontakty naszych przywódców **Edwarda Gierka** i **Gustava Husaka**, na zacieśniające się współdziałanie partii, rządów i społeczeństw obu krajów.

Ciąg dalszy na str. 2

Największa w Polsce wytwórnia chloru już produkuje

WROCŁAW (PAP) — Od 2 bm. dostarcza chlor i ług sodowy nowa, zbudowana kosztem 3,3 mld. zł, wielka wytwórnia chloru w zakładach „Rokita" w Brzegu Dolnym. Tym samym zakończono o 2 miesiące przed terminem, trwający od kilku tygodni rozruch urządzeń wytwórni i przekazano ją do eksploatacji.

Wszystkie instalacje i urządzenia działają sprawnie.

Jak minęła środa?

Cały wysiłek załogi II Oddziału PKS w Białymstoku koncentrował się na przewozach buraków cukrowych z punktów skupu w Brańsku, Gierałtówce, Wysokiem Mazowieckiem, Czyżewie, Kropiewnicy i Topczewie do Cukrowni Łapy. Mimo, że pracowało 75 zespołów nie osiągnęły one dużej wydajności, choć kierowcy m. in.: **Mikołaj Zabrocki, Wacław Tekielak, Leonard Onoszko, Stanisław Ożlański, Witold Szymański, Edward Ostaszewski** wykazali się ofiarnością i pełnym zrozumieniem ważności postawionego przed nimi zadania. W sumie dostarczyli oni Cukrowni około 3 tys. ton surowca, czyli znacznie mniej aniżeli zamierzali przewieźć w tym dniu. Złożyły się na to dwie przyczyny — awaria wywrotnicy w Cukrowni i opóźnione o 3 godziny otwarcie punktu skupu w Czyżewie. Nawet przy pełnym zmobilizowaniu ludzi oraz gotowości technicznej samochodów sprawność przewozowa bywa dość często zakłócana. Dlatego nie możemy się powstrzymać od kilku słów komentarza.

Karygodny jest — w odczuciu społecznym — brak pełnej odpowiedzialności ze strony niektórych pracowników punktów skupu. Bo jakże inaczej ustosunować się można do nieprzestrzegania dyscypliny pracy — późniejszego jej rozpoczynania z nie uzasadnionych niczym powodów. Albo: czym można wytłumaczyć przestój sprawnych maszyn, co miało miejsce w Klukowie, skąd 15 samochodów PKS powróciło bez ładunku? Podobne sytuacje zdarzyły się także w Olendach i Lewickich.

Sądzimy też, że do podjęcia

Ciąg dalszy na str. 2

W poszukiwaniu kilowatów

◆ Tylko we wrześniu przemysł woj. białostockiego zaoszczędził 1400 MWh ◆ Największe rezerwy w naszych mieszkaniach

Napięty bilans energetyczno-paliwowy kraju, spowodowany przede wszystkim szybkim rozwojem naszej gospodarki, sprawił, że coraz większego znaczenia nabiera sprawa oszczędzania energii elektrycznej i paliw. W ślad za tym idą konkretne działania, a także — co jest bardziej istotne — efekty. Te ostatnie udowadniają, że możliwości oszczędzania są jeszcze duże.

Ostatnio zespół d/s oszczędzania energii elektrycznej i paliw przy Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku (powołano je we wszystkich województwach) opracował zestawienie efektów oszczędnościowych w województwie. Dotyczą one tylko jednego miesiąca (września). Oszczędności zostały wygospodarowane w zaledwie 45 jednostkach gospodarczych (będących jednak równocześnie największymi w województwie odbiorcami energii elektrycznej). Efekty są znaczne — 1400 megawatogodzin, 400 ton węgla i blisko 30 ton innych paliw. Nie są to dane szacunkowe, lecz konkretne wskazania licznika. Dużo to, czy mało? Sporo — wrześniowe oszczędności największych zakładów Białostocczyzny stanowią bowiem blisko 2 proc. wojewódzkiego zużycia prądu.

Najlepszymi wynikami mogą się poszczycić: Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego — 265 MWh, BZPB Fasty — 206, Hajnowskie Przedsiębiorstwo Suchej Destylacji Drewna — 151, Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — 115 i Zakłady Stolarki Budowlanej w Sokółce — 102 MWh.

Przedstawione liczby dotyczące zaoszczędzonych megawatogodzin i paliw dowodzą z jednej strony, iż sprawy te spotkały się ze zrozumieniem zakładów, z drugiej jednak świadczą o tym, że z dotychczasową gospodarnością nie było najlepiej. W tym przekonaniu utwierdza lektura nadesłanych przez zakłady programów przedsięwzięć oszczędnościowych. Niemal we wszystkich występują dwa punkty: likwidacja jałowych biegów maszyn i silników elektrycznych oraz wyłączanie zbędnego oświetlenia.

Co więcej, przy planowaniu efektów oba działania stanowią źródło największych rezerw. Bez obawy popełnienia większego błędu można wysnuć wniosek, że właśnie te dwa proste, bo wymagające tylko dobrej woli przedsięwzięcia były głównym źródłem wrześniowych oszczędności. W programach opracowanych przez specjalnie powołane komisje znajduje się szereg rozwiązań technologiczno-konstrukcyjnych. Wymienić je nie sposób; wynikają one bowiem ze specyfiki każdego zakładu. Generalnie chodzi w tych przedsięwzięciach o likwidację niesprawnych urządzeń, ich wymianę na mniej energochłonne itp.

O ile w dużych zakładach województwa białostockiego właściwie potraktowano sprawy oszczędzania energii i paliw (wśród opisywanych tylko nieliczne zanotowały przekroczenie limitów — zresztą w większości będące wynikiem uzasadnionych przyczyn, takich jak zwiększone zadania produkcyjne czy modernizacje), to niestety tego stwierdzenia nie można odnieść do szeregu innych odbiorców: małych zakładów i warszta-

Ciąg dalszy na str. 2

Bylejakość nie przejdzie

Tunele dla ozdoby?

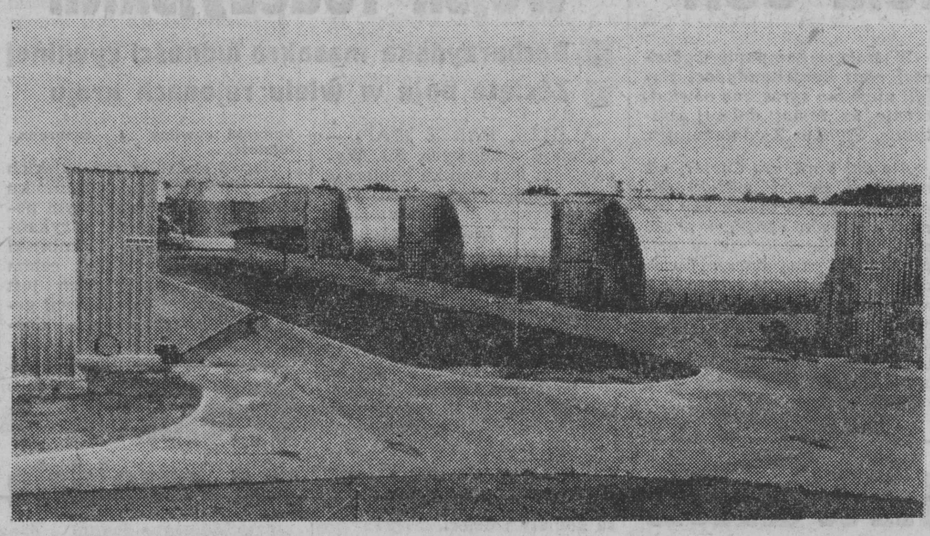
Tysiące metrów kwadratowych blachy ocynkowanej, wkomponowanych w opływowe kształty długich tuneli, wielkich okrągłych pojemników i szeroko rozstawionych, spłaszczonych hal.

Tak prezentuje się z zewnątrz wybudowana przez Włochów ferma bydła opasowego w **Borkach**, należąca do **PGR w Piszu**. W pięciu oborach i kwarantanniku stanąć ma do odchowu (po pełnym zasiedleniu) 3400 opasów. Chów rozpoczęto w sierpniu i obecnie stoi tam ponad 2 tys. sztuk bydła. Takiej ilości, oczywiście, nie nakarmi się i nie obsłuży systemem tradycyjnym. Widły, łopaty, wiadra czy taczki zastąpić muszą taśmociągi wprzężone w mechaniczny i automatyczny system sterowania. I tak też wszystko zostało pomyślane.

Według projektu włoskiego jedną oborę obsługiwać powinno pięciu pracowników i dwóch — budynek kwarantanny. Do tego personel techniczny — elektryk i mechanik. Razem więc do obsługi fermy wystarczy 29—30 ludzi. Gospodarze zmuszeni są jednak do znacznego przekroczenia tej normy, gdyż system urządzeń mechanicznych jest niekompletny. Licencję i obiekt zakupiono bez urządzeń do napełniania silosów (kiszonką i paszami treściwymi) i następnie pobierania jej stamtąd do skarmiania — licząc, że ten „drobiazg" rozwiąże się już we własnym zakresie, oszczędzając tym samym na wydatkach. Rzecz w tym, że fermę oglądało potem i badało wielu naszych specjalistów, m. in. z Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego i WZTOR w Olsztynie, ale dotychczas rozwiązania nie znaleziono. Kiszonki z traw i kukurydzy zostały więc sporządzone tradycyjnym sposobem na pryzmach w sąsiedztwie fermy, skąd najzwyczajniej pobiera się je ładowaczem i dowozi do obór wózkami. Pasze treściwe dostarcza się z innego zakładu.

Tymczasem 9 silosów tunelo-

Ciąg dalszy na str. 2



Efektowne silosy tunelowe na fermie w Borkach świecą pustkami...

Katastrofa kolejowa pod Częstochową

Śmierć poniosło 25 pasażerów

WARSZAWA (PAP) — W dniu 3 listopada br. około godziny 2-giej w nocy w czasie mgły nastąpiło zderzenie pociągu pospiesznego dodatkowego relacji Lublin — Wrocław ze stojącym na stacji Julianka pociągiem pasażerskim. Stacja Julianka położona jest 30 km od Częstochowy na linii Kielce — Częstochowa.

W następstwie wypadku śmierć poniosło 25 pasażerów a około 60 doznało obrażeń cielesnych.

Rannych umieszczono w szpitalach województwa częstochowskiego i katowickiego oraz otoczono troskliwą opieką. Śląska DOKP w Katowicach zapewniła rodzinom zmarłych nieodzowną pomoc.

Na miejsce wypadku udał się wicepremier **Alojzy Karkoszka** z ministrem Komunikacji **Tadeuszem Bejmem.**

Powołana przez prezesa Rady Ministrów komisja rządowa pod przewodnictwem ministra Komunikacji bada przyczyny i okoliczności wypadku.

★

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia, że wszelkie informacje o stanie zdrowia osób, które uległy wypadkowi kolejowemu jaki nastąpił 3 bm. w pobliżu Częstochowy, a które przebywają obecnie w szpitalach, udziela Obwód Lecznictwa PKP w Częstochowie, Al. Wolności 46, tel. 43-320.

CZY RZECZYWIŚCIE NIE MA RADY NA ZŁE UKŁADY?
Oto jedno z wielu pytań konkursu pn.

„KONFLIKT WSPÓŁCZESNY"

Liczymy na Wasze, Drodzy Czytelnicy, szczere wypowiedzi — zwierzenia. Sądzimy, iż najpełniejszą ilustracją będą Wasze przemyślenia i doświadczenia, przeszkody jakie pokonujecie, całe bogactwo Waszego życia.

Opowiedzcie o tym wszystkim szczerze i zwyczajnie, jak komuś bliskiemu.

KAŻDE ZWIERZENIE MOŻE BYĆ CENNE i ODKRYWCZE.

Huta Szkła Gospodarczego „SUDETY" w Szczytnej (woj. wałbrzyskie) jest znanym w kraju i za granicą producentem przeróżnych wyrobów — wazonów, szklanek, kieliszków, kompletnych zestawów itp. Piękne kolorowe szkła, projektowane przez specjalistów cieszą się nieustającym powodzeniem.

NA ZDJĘCIU: Anna Trojanowska szlifuje kryształy.
CAF — HAWAŁEJ — telefoto



Nasza pogodynka

★ JESIEŃ PRZEZ DWIE DEKADY BM. ★ OCHŁODZENIE DOPIERO W 3 DEKADZIE LISTOPADA? ★ PIERWSZE WIĘKSZE OPADY ŚNIEGU PO 20?

Synoptycy z Zakładu Meteorologicznych Prognoz Długoterminowych IMiGW opracowali najnowszą wersję prognozy pogody na cały listopad. Mówi ona, że średnia temperatura będzie nieco poniżej normy, wynoszącej zwykle plus 2,5 st., a suma opadów ma być w pobliżu normy, czyli ok. 38 mm.

Jesienna pogoda ma utrzymać się przez dwie pierwsze dekady listopada. W 1 dekadzie temperatura maksymalna w ciągu dnia wyniesie od 5 do 10 st., a minimalna w nocy od minus 2 do plus 3 st. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami. Wiatry słabe do umiarkowanych przeważnie z kierunków południowych. Mgły i zamglenia.

W 2 dekadzie listopada ma być nieco chłodniej — temperatura w dzień wahać się będzie od 3 do 8 st. ciepła, a minimalna od minus 3 do plus 2 st. Okresami tylko opady przeważnie w postaci deszczu, choć nie wykluczony deszcz ze śniegiem.

Forpoczty zimowej pogody dotrą nad Polskę dopiero w 3 dekadzie bm., która zapowiadana jest jako chłodna. Temperatura w dzień spadnie do minus 2 i plus 3 st., a minimalna od minus 5 do 0 st. Okresami opady przeważnie śniegu oraz deszczu ze śniegiem.

Statystyka meteorologiczna podaje najbardziej prawdopodobną ilość dni z poszczególnymi typami pogody i temperatury. I tak dni cieplejszych, z temperatura maksymalną powyżej plus 5 st. ma być 14, dni chłodniejszych, z temperatura minimalną poniżej 0 st. — 15, dni dość pogodnych z zachmurzeniem mniejszym od 6/10 pokrycia nieba — tylko 5, dni z opadami — aż 14, a dni z mgłą 5.

(Interpress)
(WICHEREK)

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, rano lokalne mgły. W ciągu dnia miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 6 do 9 stopni, minimalna od 0 do —2 stopni C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne wschodnie i południowo-wschodnie.

JUTRO — zachmurzenie duże, miejscami opady. Nieco chłodniej.

IMIENINY: Karola, Olgierda. (j)

z trzech województw

DELEGACJA KOMSOMOŁU NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE

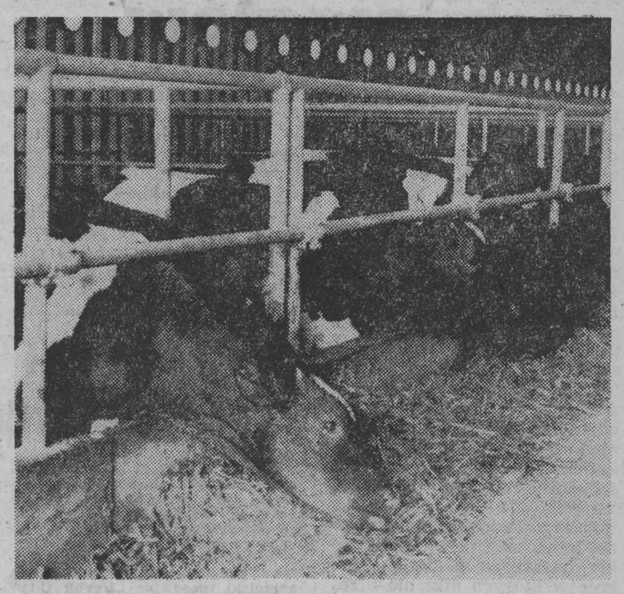
Na Białostocczyźnie przebywa delegacja Komitetu Centralnego Komsomołu radzieckiej Litwy na czele z II sekretarzem KC — **Romanem Bałtruszajtisem.** Zwiedziła ona Białystok, spotkała się z aktywem młodzieżowym i dyrekcją Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty", a także z Zarządem Gminnym ZSMP w Tykocinie. Wczoraj nasi goście bawili w Warszawie, gdzie odbyło się spotkanie z kierownictwem Zarządu Głównego ZSMP.

Plan pobytu delegacji przewiduje jeszcze wizytę w wielobiektowym Spółdzielczym Gospodarstwie Rolnym w Narwi oraz spotkanie z młodzieżą w Białowieży. (a)

PIERWSZY ZJAZD SD W ŁOMŻY

W **woj. łomżyńskim** trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w miejskich instancjach Stronnictwa Demokratycznego. Kolejnym jej ogniwem był wczorajszy I Miejski Zjazd SD. Uczestniczyli w nim m. in. I sekretarz KM PZPR — **Stanisław Piwowar** i prezydent Łomży — **Jan Rachubka.**

Ciąg dalszy na str. 2



...a kiszonkę dla bydła pobiera się tradycyjnie wózkami z polowej pryzmy.

Fot. K. Świderski

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

Zjazd wybrał nowe władze oraz zatwierdził program działania na najbliższe lata. Przewodniczącym MK SD został **Kazimierz Szostakowski.**

W trakcie obrad, znany w Łomży społecznik i działacz SD — **Antoni Kondratowicz** został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a długoletniemu aktywiście Stronnictwa — **Marianowi Goskowi** nadano, przyznaną przez Prezydium CK SD, godność „Zasłużony członek SD". (zp)

KONFERENCJA PARTYJNA W WSS „SPOŁEM" W BIAŁYMSTOKU

Nowa struktura organizacyjna handlu, którą wprowadzono 1 lipca br. wymaga przystosowania organizacji partyjnych do nowych form pracy. Wobec nowej sytuacji wyłoniła się potrzeba powołania Komitetu Zakładowego partii przy WSS „Społem" w Białymstoku, co zostało dokonane wczoraj na Zakładowej Konferencji Partyjnej.

W obradach konferencji wzięli udział delegaci z ośmiu oddziałowych organizacji partyjnych; a także m. in.: I sekretarz KM partii w Białymstoku — **Romuald Żukowski.**

Po dyskusji nad referatami, które wygłosili — prezes WSS „Społem" — **Winicjusz Borowski** „O zadaniach WSS „Społem" po reformie handlu" i sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej — **Władysława Klepackiego** „O pracy ideologiczno-wychowawczej" — odbyły się wybory. W skład Komitetu Zakładowego PZPR weszło 18 członków. Sekretarzem KZ partii przy WSS „Społem" został tow. **Władysław Klepacki.** (as)

OCENA DZIAŁALNOŚCI ORMO W WOJ. SUWALSKIM

Wczoraj odbyła się w Suwałkach narada wojewódzkiego sztabu ORMO, na której dokonano oceny pracy. W naradzie uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — **Eugeniusz Lubowicki** i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk **Julian Czajka.**

Organizacja ORMO w woj. suwalskim liczy ponad 5.300 członków. Jej działalność wspomaga wydatnie pracę Milicji Obywatelskiej w rozwijaniu profilaktyki i zwalczaniu przestępczości.

Działające od niedawna zespoły ORMO: ruchu drogowego, wychowania obywatelskiego, ochrony środowiska, profilaktyki i resocjalizacji dzieci i młodzieży oraz bezpieczeństwa na wodach sprzyjają specjalizowaniu poszczególnych służb w ochronie porządku, bezpieczeństwa i popularyzowaniu kultury współżycia społecznego.

Działalność społeczna ormowców, wyrażająca się odbyciem w pierwszym półroczu br. około 42 tys. służb i poświęceniu ok. 240 tys. godzin na pracę społeczną, zyskała wysoką ocenę władz i społeczeństwa. Wyrazem tego były odznaczenia państwowe i organizacyjne. **Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski** otrzymali: **Wacław Belusz z Augustowa, Antoni Pawłowski z Pisza, Stefan Stankiewicz z Augustowa** i **Czesław Sztachelski z Ełku.** Ten ostatni otrzymał również medal im. dr H. Jordana za wybitny wkład w pracę wychowawczą z młodzieżą. (ceg)

WYSTAWA WYDAWNICTW RADZIECKICH

W czytelni Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Białymstoku otwarto wczoraj wystawę wydawnictw radzieckich. Uroczystość odbyła się w obecności przedstawicieli władz miasta z sekretarzem KM PZPR — **Władysławem Zaleskim.**

Ekspozycja obejmuje literaturę społeczno-polityczną i piękną, albumy, czasopisma i płyty gramofonowe. Na wystawie zgromadzono wiele interesujących pozycji, m. in.: wydawnictwa albumowe o Kijowie, Wołgogradzie i Sewastopolu, „Przyroda w ilustracji książkowej", „Artyści radzieckiego filmu" i albumy malarskie. Wśród czasopism: „Teatr", „Sputnik", „Za granicą", dzienniki „Prawda", „Izwiestia", wśród płyt: muzyka Sergiusza Rachmaninowa, opera „Kniaź Igor" Borodina, Koncert nr 2 Czajkowskiego itp.

Jak nas zapewniono, wszystkie te wydawnictwa można nabyć w księgarni MPiK. (CH)

DOBRA LOKATA BIAŁOSTOCKICH SKR

Na krajowym podsumowaniu konkursu kółek rolniczych o tytuł najlepszych żniwiarzy okazało się, że dobrymi efektami pochwalić się mogą również białostockie SKR-y. Uplasowały się one na 3 miejscu w kraju pod względem wykorzystania sprzętu żniwnego. Wiązałki przepracowały średnio przy koszeniu po 100 godzin (ponad 62 ha na wiązałkę), a kombajny — po 102 godziny (średnio po 81 ha). Kółkowym sprzętem skoszono zboża i rzepaki z 41 proc. ogólnej powierzchni, czyli blisko 100 tys. ha (w tym ponad 21 tys. ha kombajnami). Warto dodać, że w ubiegłym roku skoszono usługowo tylko 35 proc. wszystkich zbóż i rzepaków.

Snopowiązałki zostały wykorzystane najlepiej w SKR DZIADKOWICE, gdzie na jedną przypadło 151,5 godziny przepracowanych efektywnie. Tym samym jednostka ta zajęła 3 miejsce w kraju, otrzymując w nagrodę ciągnik C-360 i kosiarkę rotacyjną. Najlepszym żniwiarzem na wiązałce okazał się traktorzysta, EUGENIUSZ SAKOWICZ z SKR w Wyszkach (4 miejsce), który skosił 210 ha zbóż.

Kombajny wykorzystały najlepiej spółdzielnie w Sokólce i Milejczycach, ale w konkurencji krajowej zajęły dalsze miejsca. (bis)



2 bm. na Placu Kropotkina w Moskwie odsłonięty został pomnik Fryderyka Engelsa. CAF — PI — telefoto

Dalszy rozwój współpracy między obu krajami

Marszałek Sejmu PRL u cesarza Iranu

TEHERAN (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, **Barbara Berger** pisze:

We wtorek cesarz Iranu **Mohammad Reza Pahlawi** przyjął przewodniczącego przebywającej tu z wizytą polskiej delegacji parlamentarnej, Marszałka Sejmu PRL **Stanisława Gucwę.** Obecny był ambasador PRL w Iranie, **Henryk Łaszcz.** W toku spotkania, która upłynęło w przyjaznej, serdecznej atmosferze, cesarz Iranu z uznaniem mówił o postępie społeczno-gospodarczym Polski i wysokim tempie rozwoju produkcji w naszym kraju.

Cesarz Iranu i Marszałek Sejmu PRL poruszyli problemy dotyczące pogłębienia współpracy między obu krajami w różnych dziedzinach przemysłu, handlu, nauki, techniki oraz wymiany kulturalnej. Wskazano, że kooperacja przemysłowa stwarza dogodne możliwości rozszerzenia współpracy gospodarczej między obu krajami. Z zadowoleniem odnotowano podejmowane przez oba kraje wysiłki, zmierzające do zacieśnienia stosunków polsko-irańskich.

Delegacja Sejmu PRL, która przebywa w Iranie od 29 października, spotkała się z przewodniczącym Izby Deputowanych Medżlisu ABDOLLAHEM RIAZIM oraz grupą irańskich parlamentarzystów. W toku spotkania dokonano wymiany informacji na temat funkcjonowania parlamentów obu krajów oraz przedyskutowano możliwości dalszego zbliżenia między Sejmem i Medżlisem.

Następnie polska delegacja parlamentarna odwiedziła wyspę Khara, największy specjalistyczny port załadunku ropy naftowej w Iranie i jeden z największych na świecie.

Marszałek Sejmu PRL i członkowie delegacji zapoznali się także z zasadami funkcjonowania spółdzielni rolniczej Aryamelu w pobliżu Szirazu oraz zwiedzili Jofahan — drugie co do wielkości miasto Iranu — gdzie odbyli spotkanie z dyrekcją zbudowanej przez Polskę w 1969 r. cukrowni Nagshe Jahan. Zapoznali się też z produkcją zakładu, w którym do tej pory pracują nasi specjaliści. Polska jest poważnym i cenionym dostawcą cukrowni dla Iranu. Dotychczas zbudowaliśmy tu siedem takich obiektów, a ósmy jest w trakcie realizacji. Około 25 procent całej produkcji irańskiego cukru pochodzi z cukrowni zbudowanych przez Polskę. W czasie rozmowy z członkami polskiej delegacji przedstawiciele dyrekcji cukrowni oraz jej pracownicy podkreślali wysoką jakość, trwałość i nowoczesność dostarczonych przez nasz kraj urządzeń.

2 listopada członkowie delegacji Sejmu PRL spotkali się z ministrami Rolnictwa **Mansurem Mruhanim,** Handlu — **Manuczehrem Teslimi** oraz Szkolnictwa Wyższego i Nauki — **S. Samii.** Dyskutowano nad możliwościami rozszerzenia i pogłębienia współpracy w poszczególnych dziedzinach między Polską i Iranem.

A. Gromyko w Bułgarii

SOFIA (PAP) — W środę przybył do Sofii z przyjacielską wizytą minister Spraw Zagranicznych ZSRR, **Andriej Gromyko.** Został on przyjęty przez I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB, **Todora Żiwkowa.** W rozmowie stwierdzono z zadowoleniem, że braterskie stosunki i współpraca między BPK i KPZR, między LRB i ZSRR oraz narodami obu krajów nieustannie się rozszerzają i pogłębiają.

Tego samego dnia ministrowie Spraw Zagranicznych LRB i ZSRR, **Petyr Mładenow** i **Andriej Gromyko,** podpisali rządowe porozumienie o współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej na okres 10 lat.

L. Sztrougal przybył do Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

Minione pięciolecie przyniosło cenny dorobek we wszystkich sferach współdziałania. Dotyczy to również, oczywiście, materialnej bazy naszej współpracy. Obroty handlowe — dla przykładu — przewyższały założenia umowy na ten okres o bez mała jedną trzecią. Były one wyższe o około 90 proc. od poziomu uzyskanego w latach 1966—70. Dokonana ostatnio koordynacja planów gospodarczych Polski i CSRS na obecne pięciolecie, a także zawarta na ten okres wieloletnia umowa handlowa stwarzają dobre podstawy do wszechstronnego rozwijania współpracy w gospodarce. Przewiduje się ponad dwukrotny wzrost obrotów handlowych.

W toku rozmów wskazano jednak, że wieloletnia umowa handlowa bynajmniej nie wyczerpuje możliwości, które stwarza stale wzmacniany i modernizowany potencjał gospodarczy obu krajów. Stąd też zachodzi potrzeba energicznego i systematycznego poszukiwania nowych form i płaszczyzn materialnej współpracy. Z naszej strony — co podkreślano w czasie rozmów — widzimy możliwość i celowość rozwoju kooperacji i podziału produkcji w takich dziedzinach jak np.: ciągniki rolnicze, przemysł obrabiarkowy, automatyka i elektroniczna technika obliczeniowa, urządzenia dla przemysłu chemicznego, dla przetwórstwa gumy i tworzyw sztucznych, przemysł taboru kolejowego, produkcja urządzeń energetycznych, maszyn i urządzeń dla przemysłu spożywczego, różne branże hutnictwa i chemii a także przemysły pracujące bezpośrednio na potrzeby rynku.

Ustalono, że sprawy te wejdą do programu prac organów planowania obu krajów, zainteresowanych resortów, a zwłaszcza Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

Rozmowy — zakończył rzecznik — przebiegają w duchu jedności, w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. Będą one kontynuowane w czwartek.

Wieczorem premier **Piotr Jaroszewicz** wydał w salach Pałacu Rady Ministrów obiad na cześć przewodniczącego rządu CSRS **Lubomira Sztrougala.**

W spotkaniu uczestniczyli ze strony polskiej: **Mieczysław Jagielski, Józef Kępa, Stefan Olszowski, Tadeusz Wrzaszczyk i Kazimierz Olszewski,** a ze strony czechosłowackiej — osoby towarzyszące premierowi w czasie jego wizyty w Polsce.

W czasie spotkania **Piotr Jaroszewicz i Lubomir Sztrougal** wygłosili przemówienia.

Serdecznie witając czechosłowackich gości premier **P. Jaroszewicz** stwierdził m. in.:

▶ stosunki polityczne Polski i Czechosłowacji są bardzo dobre i opierają się na mocnych podstawach.

▶ Dla rozwoju wzajemnej współpracy obu krajów doniosłe znaczenie miała oficjalna wizyta przyjaźni delegacji partyjno-rządowej CSRS w Polsce w 1974 r. Rozmowy **Edwarda Gierka** i **Gustava Husaka,** a także podpisana deklaracja o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy między PRL i CSRS otworzyły nowe rozległe perspektywy dla szerokiego współdziałania obu naszych bratnich krajów.

▶ Fundamentem naszej przyjaźni i współdziałania jest wierność naszych partii ideologii marksizmu-leninizmu i i proletariackiemu internacjonalizmowi. PRL i CSRS działają konsekwentnie na rzecz umocnienia jedności państw wspólnoty socjalistycznej, wcielania w życie kompleksowego programu socjalistycznej integracji RWPG.

▶ Przedmiotem konsekwentnej realizacji jest przyjęty przez rządy PRL i CSRS kompleksowy program współpracy gospodarczej na lata 1976—80. Oba kraje pragną w pełni wykorzystać wielką historyczną szansę dokonania w najbliższym czasie znacznego postępu w socjalistycznej integracji obu państw i ich potencjału gospodarczego, w zbliżeniu narodów Polski i CSRS.

Dziękując za serdeczne przyjęcie w Polsce przewodniczący rządu CSRS **Lubomir Sztrougal** stwierdził:

▶ Przyjaźni narodów Czechosłowacji i Polski, sojuszowi obu bratnich państw prawdziwie klasową treść nadały ideologia marksizmu-leninizmu oraz internacjonalizm socjalistyczny.

▶ Uzyskane przez oba kraje sukcesy pozostają w ścisłym związku ze wspólnym naszym dziełem, realizowanym w ramach RWPG i państw Układu Warszawskiego, dziełem mającym na celu wszechstronny rozwój współpracy socjalistycznej.

▶ W stosunkach łączących oba kraje panuje duch owocnej współpracy, zgodnie z wnioskami z rozmów delegacji partyjno-rządowych CSRS i PRL z 1974 r., zgodnie z duchem deklaracji o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy między obu krajami. W interesie obu państw leży koordynacja planów narodowo-gospodarczych, kooperacja i specjalizacja produkcji. Razem z pozostałymi państwami wspólnoty socjalistycznej — CSRS i Polska dążą do tego, by proces odprężenia nabrał trwałego charakteru nie tylko w Europie, ale także na całej kuli ziemskiej. Dlatego podejmujemy wysiłki na rzecz powstrzymania gorączkowego wyścigu zbrojeń.

Jak minęła środa?

Ciąg dalszy ze str. 1

odpowiednich decyzji i wprowadzenia ich w życie z myślą o przyszłorocznej kampanii buraczanej dojrzała sprawa rozładunku w samej Cukrowni. Zmontowano tam jedną wywrotnicę mechaniczną i zrozumiałe jest, że jej awaria musi dezorganizować odbiór surowca. Z drugiego urządzenia, stosowanego do rozładunku wodą pod ciśnieniem, korzysta przede wszystkim tabor PKP i indywidualni rolnicy. Jak na łapską Cukrownię, będącą przecież największym tego typu zakładem w kraju, środki służące rozładunkowi, a więc i lepszej organizacji pracy wydają się nie wystarczające. (BM)

Jimmy Carter nowym prezydentem USA

Ciąg dalszy ze str. 1

Carter, człowiek nie splamiony żadną aferą, starał się w czasie kampanii wyborczej kreować na przedstawiciela odnowy atmosfery moralno-politycznej w Stanach Zjednoczonych. Niewątpliwie udało się mu to, gdyż atakując administrację Forda sięgał do takich właśnie argumentów.

Z drugiej strony jednak Cartera przedstawiano jako polityka, który — w odróżnieniu od dotychczasowego prezydenta — nie posiada niezbędnego doświadczenia, by rządzić jednym z dwóch największych mocarstw świata.

W trakcie kampanii wyborczej obaj kontrkandydaci złożyli niejedno sprzeczne oświadczenie na temat dalszej polityki Stanów Zjednoczonych.

Ale ani Ford, ani Carter, nie odżegnali się od polityki odprężenia. Mimo takich czy innych ekscesów słownych w czasie „pojedynków" telewizyjnych, obaj kandydaci opowiadali się za kontynuowaniem rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych i za dalszym rozwojem stosunków ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi.

ZOFIA ARTYMOWSKA

W poszukiwaniu kilowatów

Ciąg dalszy ze str. 1

tów, handlu, wreszcie odbiorców prywatnych. Wystarczy powiedzieć, że tylko w sierpniu i wrześniu białostocki Zakład Energetyczny odnotował 711 przypadków przekroczenia limitów przez małe zakłady i warsztaty rzemieślnicze. Nie najlepiej jest także w handlu. Brakuje co prawda danych liczbowych, jednak obserwacje pozwalają dostrzec niepotrzebnie oświetlone okna wystawowe, sklepy, magazyny. Podobne przykłady marnotrawstwa znaleźć można w wielu budynkach mieszkalnych (zapałki wetknięte w kontakty na wielu klatkach schodowych) i naszych mieszkaniach. Tu marnotrawstwo jest przeolbrzymie — włączone telewizory, przed którymi nie ma nikogo, oświetlone pokoje w których nikt nie przebywa, itd.

W naszym regionie oszczędne używanie energii elektrycznej przez prywatnych odbiorców jest istotnym źródłem rezerw. Stanowi ono około 50 proc. całkowitego zużycia. W regionach uprzemysłowionych wskaźnik ten sięga zaledwie 10 proc. Zestawienie tych liczb świadczy o tym, że szukanie oszczędności energii w naszym regionie jest sprawą równie ważną w przemyśle jak też w naszych mieszkaniach. (jj)

Mozambik: inwazja wojsk rodezyjskich

Barbarzyńska masakra ludności cywilnej

Zacięte boje w wielu rejonach kraju

ALGIER, PARYŻ (PAP) — Oddziały Ludowych Sił Wyzwolenia Mozambiku odpierają ataki wojsk rodezyjskich, które wtargnęły na terytorium republiki. W wielu rejonach toczą się zacięte boje. Kontrofensywa sił zbrojnych w Mozambiku zmusiła rasistów do wycofania się z wielu punktów granicznych.

Biali agresorzy rodezyjscy w barbarzyński sposób rozprawiają się z bezbronną ludnością cywilną. W prowincji Gaza-Szai wojska rodezyjskie ostrzelały pociąg pasażerski, stojący na stacji w mieście Mapai. 10 osób zostało zabitych, a 30 odniosło rany. Wśród ofiar są kobiety i dzieci.

Minister Spraw Zagranicznych Mozambiku, JOAQUIM CHISSANO, w wypowiedzi skierowanej do szefów przedstawicielstw dyplomatycznych w Maputo ostro potępił samozwańczy rząd Rodezji, stwierdzając, że „Reżim Salisbury dokonał jawnej agresji zbrojnej przeciwko niepodległemu państwu Mozambiku". Minister Chissano kategorycznie odrzucił kłamliwe twierdzenia zachodniej i rodezyjskiej propagandy, jakoby wojska rodezyjskie wkroczyły na terytorium Mozambiku ścigając partyzantów Zimbabwe. Fakty świadczą nieodparcie — podkreślił minister — że rasiści rodezyjscy obrali jako główny obiekt napaści budynki cywilne i bezbronną ludność.

Napad rasistów rodezyjskich na terytorium Mozambiku spotkał się z powszechnym potępieniem w kołach afrykańskich. Jak pisze zambijski dziennik „Daily Mail", celem agresorów rodezyjskich jest zerwanie obrad konferencji genewskiej w sprawie przyszłości Zimbabwe.

Bylejakość nie przejdzie

Ciąg dalszy ze str. 1

wych — o pojemności 1800 ton każdy — świeci na zewnątrz ocynkowaną blachą, a wewnątrz — pustkami. Tak samo jest z silosami na pasze treściwe. Po prostu wszystkie stoją sobie bezużytecznie, chyba tylko dla... efektu i ozdoby.

Nie rozwiązano też jeszcze problemu odprowadzania na pola gnojowicy, która gromadzi się w 10 potężnych zbiornikach (pojemność jednego wynosi 1300 m sześc.). Na razie jest w nich jeszcze sporo miejsca, ale co będzie, gdy zawartość przyjdzie wypompować i rozprowadzić na pola? Dyrekcja PGR głowi się nad tym, gdyż nie zakupiono również urządzeń do rozdeszczowania i rozprowadzania na pola gnojowicy. Martwi się też, czy obsługa poradzi sobie ze wszystkim, gdy ferma mieć już będzie obsadę w komplecie. Ważny to problem, jako że obiekt kosztował 128 mln złotych i wobec tego trudno zgodzić się na łączenie takiego wydatku z tak poważnymi brakami technicznymi. Najwyższy czas podjąć w tej sprawie konkretne kroki. (bis)

Angielski masowiec na mieliźnie

SZCZECIN (PAP) — Jak informuje Stacja Ratownictwa Okrętowego w Świnoujściu, jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Swarożyc" i „Sztorm II", pełną mocą maszyn wypłynęły z Gdyni w okolice wyspy Rugia na Bałtyku, gdzie dostał się na mieliznę angielski masowiec „Devon City" wiozący 30 tys. ton rudy. Na miejscu wypadku znajduje się już jednostka ratownicza „Rosomak" ze Świnoujścia — jej załoga dokonała już pierwszych oględzin statku i czuwa nad bezpieczeństwem załogi. Z pomocą udał się również dźwig pływający.

Przewiduje się, iż po przybyciu wszystkich jednostek na miejsce wypadku rozpocznie się akcję ratowniczą — jedną z czynności będzie wyładowanie około 2 tys. ton rudy.

Stacja PRO w Świnoujściu informuje równocześnie, iż załodze angielskiego motorowca nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Ziemia uniknęła katastrofy kosmicznej?

NOWY JORK (PAP) — Astronomowie amerykańscy z „Central Bureau for Astronomical Telegrams" znajdującego się w Cambridge w stanie Massachussetts podali, że w ub. miesiącu Ziemia uniknęła zderzenia z dużym asteroidem. Dyrektor tej instytucji, dr **Brian Marsden** oświadczył, że asteroid przeleciał 20 października br. w odległości 1,2 mln km od naszego globu, co jak na skalę kosmiczną jest dystansem bardzo niewielkim. Dr Marsden stwierdził że w wypadku zderzenia doszłoby do straszliwej katastrofy, zwłaszcza jeżeli asteroid spadłby na tereny zamieszkałe. Asteroid oznaczony symbolem „1976—UA" został przypadkowo odkryty kilka miesięcy temu przez astronomów z obserwatorium Mount Palomar w Kalifornii.

SKRÓCIE

* **WARSZAWA** — Uroczysta premiera głośnego filmu Siergieja Bondarczuka „Oni walczyli za ojczyznę", opartego na powieści Michaiła Szołochowa, zainaugurowała 3 bm. w warszawskim kinie „Relax" XXX „Dni Filmu Radzieckiego, które potrwają w całym kraju do końca listopada br.

* **WARSZAWA** — Przewodniczący Rady Państwa PRL, **HENRYK JABŁOŃSKI** skierował w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pismo z serdecznymi pozdrowieniami dla uczestników XIX jubileuszowej Konferencji Generalnej UNESCO w Nairobi z okazji 30 rocznicy powstania tej organizacji.

* **HAWANA** — W stolicy Barbadosu, Bridgetown podano o udaremnieniu tam spisku antyrządowego. Oficjalne oświadczenie rządu głosi, że w spisek są zamieszani przedstawiciele opozycyjnych ugrupowań politycznych, a także obywatele amerykańscy, u których znaleziono zmagazynowaną broń. Rząd Barbadosu podjął w kraju nadzwyczajne środki bezpieczeństwa i wezwał ludność do ścisłej współpracy.

* **KAIR** — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Iraku podało w Bagdadzie do wiadomości, że kraj ten postanowił odwołać swego ambasadora w Damaszku na znak protestu przeciwko stanowisku rządu syryjskiego wobec wydarzeń w Libanie i kwestii arabskiej w ogóle.

* **PARYŻ** — Prezydent Libanu Elias Sarkis zatwierdził plan działania międzyarabskich sił pokojowych, opracowany przez ekspertów wojskowych Ligi Arabskiej i oficerów libańskich, wyznaczonych przez szefa państwa. Plan ma być wcielony w życie w najbliższych dniach.

* **NOWY JORK** — Na plenarnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ trwa debata nad polityką apartheidu Republiki Południowej Afryki. W debacie tej zabrał również głos delegat Polski Henryk Sokalski. Mówca podkreślił, że próby rozwiązań częściowych, przeciągające realizację słusznych dążeń narodów Afryki Południowej, Zimbabwe i Namibii, są sprzeczne z interesami tych narodów i w historycznej perspektywie nie mają szans powodzenia.

* **PARYŻ** — W środę po południu radio Burundi oficjalnie potwierdziło, że na czele najwyższej Rady Rewolucyjnej, która przejęła władzę w kraju, stoi płk Jean Baptiste Bagaza.

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

W. FIBAK W ĆWIERĆFINALE TURNIEJU W LONDYNIE

▶ **Wojciech Fibak** pokonał kolejną przeszkodę podczas turnieju tenisowego, rozgrywanego w Londynie. W środę zwyciężył jedną z najlepszych rakiet Europy, Włocha **Paolo Bertolucciego** 6:7, 6:2, 7:6.

Rozstawiona z numerem 1 para **Fibak — Ramirez,** wycofała się z debla z powodu przemęczenia.

NIEDŹWIEDZKI I PEARSON PRZEGRYWAJĄ W DEBLU

▶ W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Kolonii zaliczanego do punktacji Grand Prix, w pierwszej rundzie gry podwójnej **Polak Jacek Niedźwiedzki** i Amerykanin Pearson przegrali z parą kolumbijsko-amerykańską Betancur — Ross 4:6, 3:6.

DWA ZWYCIĘSTWA POLSKICH CIĘŻAROWCÓW W FINLANDII

▶ W Imatrze (Finlandia) odbył się międzynarodowy turniej w podnoszeniu ciężarów o memoriał im. Bruno Nyberga, w którym startowało trzech zawodników Polski. Zajęli oni czołowe lokaty w swych wagach. W wadze piórkowej triumfował **Antoni Pawlak** — 250 (110+140), natomiast wagę półciężką wygrał **Paweł Rabczewski** — 320 (140+180) przed Romualdem Jałowieckim — 312,5 (142,5+170).

POLSCY LASKARZE WYSTĄPIĄ W PAKISTANIE

▶ W dniach 13—21 listopada br. odbędzie się w Pakistanie w Lahore wielki międzynarodowy turniej hokeja na trawie. W doborowej stawce 12 czołowych drużyn świata znalazła się reprezentacja Polski, która po raz pierwszy wystąpi w kraju, gdzie hokej na trawie jest sportem narodowym. Nasi laskarze znaleźli się w grupie razem z Pakistanem „A", Malezją, Ghaną, Francją i Iranem. Drugą szóstkę tworzą drużyny: Pakistan „B", Holandia, RFN, Indonezja, Japonia i Egipt.

PELE KOŃCZY KARIERĘ SPORTOWĄ

▶ W Brazylii podano do wiadomości, że we wrześniu 1977 r. zakończy definitywnie karierę zawodniczą jeden z najsłynniejszych piłkarzy świata — Pele. W tym okresie wygasa kontrakt Pelego z nowojorskim klubem Cosmos. Po raz ostatni Pele wystąpi na boisku Nowego Jorku w meczu Cosmos — Santos, a więc klubów, w których piłkarz ten występował w swej karierze. Ciekawostką jest to, że Pele grać będzie po połowie meczu w obu zespołach...

Wraz z drużynami gdańskimi

Siatkarki SZS AZS przodują w II lidze

Przed ruszeniem rozgrywek II ligi siatkówki kobiet największe szanse dawano Odrze Wrocław — drużynie, która spadła z ekstraklasy, ale grając w niej nabrała tak bardzo potrzebnego, zwłaszcza w siatkówce, doświadczenia. Tymczasem minęły dwie kolejki podwójnych spotkań II ligi, a Odry nie widać na czołowym miejscu w tabeli. Mało tego — zajmuje jedną z końcowych pozycji. Wprawdzie wrocławianki grały dotychczas na wyjazdach — 3:2 i 2:3 z Lnem w Żyrardowie oraz 1:3 i 1:3 ze Spójnią w Gdańsku — niemniej potknięcia są potknięciami i w ogólnym rozrachunku punktowym mogą mieć duże znaczenie.

Przykład Odry dowodzi jak ryzykowne jest stawianie horoskopów, wskazywanie na tzw. pewniaków przed rozgrywkami.

Nas cieszy świetna postawa siatkarek SZS AZS Białystok. Podopieczne trenera **Józefa Fiedorowicza** wiele już potrafią, a pewności dodaje im fakt, że nie startują już z pozycji beniaminka. Wraz z solidnie przygotowanymi zespołami Gedanii i Spójni Gdańsk białostoczanki przewodzą w tabeli bez straty punktu.

Oto aktualny układ w tabeli po dwóch kolejkach podwójnych spotkań:

1—2.	Gedania Gdańsk	4:0 12:3
	SZS AZS B-stok	4:0 12:3
3.	Spójnia Gdańsk	4:0 12:4
4.	Warmia Olsztyn	3:1 10:5
5.	Gwardia W-wa	2:2 6:6
6.	Energetyk Poznań	1:3 7:10
7—8.	Len Żyrardów	1:3 7:11
	Odra Wrocław	1:3 7:11
9.	Radomka Radom	0:4 5:12
10.	Start Gdynia	0:4 0:12

W najbliższą sobotę i niedzielę białostoczanki grają na wyjeździe z Lnem Żyrardów-beniaminkiem, wykazującym zadziorność. W I kolejce pokonał u siebie Odrę Wrocław 3:2 w drugim meczu (pierwszy przegrał 2:3), a przed kilkoma dniami uległ w Gdańsku Gedanii 2:3 i 0:3.

Przed kilku laty nasz SZS AZS grał już z Lnem podczas turniejów o awans do II ligi. Wyniki były wówczas różne, ale zawsze mecze tych drużyn cechowała duża zaciętość. Jest ii białostoczankom uda się z gorącego boiska w Żyrardowie wywieźć komplet punktów. Będzie to potwierdzeniem sporych już umiejętności naszej drużyny. (ko)

Tenisiści stołowi awansowali na 4 miejsce

Informowaliśmy już, że tenisiści stołowi SZS AZS Białystok wygrali w Lublinie drugoligowy mecz z tamtejszym Motorem 15:3. Oto komplet pozostałych wyników ubiegłej kolejki spotkań: Start Pabianice — Wisła Płock 17:1, Pogoń Siedlce — ZWAR Warszawa 11:7, Energetyk Łódź — Lewart Lubartów 12:6, Elta Łódź — AZS Łódź 10:8. Aktualna tabela:

1.	Elta	8:0 45:27
2.	Start	6:2 49:23
3.	Pogoń	6:2 42:30
4.	SZS AZS B-stok	5:3 36:32
5.	Energetyk	4:4 37:31
6.	AZS Łódź	4:4 37:31
7.	Lewart	2:6 32:36
8.	ZWAR	2:6 30:36
9.	Motor	2:6 23:39
10.	Wisła	1:5 21:39

Tym, którzy kibicują naszym pingpongistom przypominamy, że najbliższy mecz II ligi rozegra SZS AZS u siebie w sali AM w piątek, 5 bm. o godz. 16 z Energetykiem Łódź. Spodziewać się należy bardzo zaciętego przebiegu spotkania. (ko)

Przygotowania narciarzy Podlasia

Do wyróżniających się sekcji narciarskich w skali trzech naszych województw należy sekcja WLKS Podlasie Białystok. Skupia ona około 90 zawodniczek i zawodników z Ogrodniczek oraz Supraśla (Gminnej Szkoły Zbiorczej i Liceum Sztuk Plastycznych). Sekcja zatrudnia trzech instruktorów, przy czym funkcję koordynatora pełni **Jarosław Datta.**

Przygotowania do sezonu rozpoczęły się w połowie sierpnia zgrupowaniem w Nowogrodzie. Przebywało na nim 25 osób. Treningi wznowione zostały we wrześniu, a częstotliwość ich odbywania wzrastała. Obecnie narciarze ćwiczą 4—6 razy w tygodniu.

W Ogrodniczkach trenuje grupa starszej młodzieży. Zajęcia prowadzi **W. Pyżewski.**

Z grupą początkujących, a więc najmłodszych zajęcia prowadzi J. Datta. Przy okazji Zbiorczej Szkole Gminnej w Supraślu należą się słowa uznania za stworzenie klasy sportowej o profilu narciarstwa nizinnego. Uczniowie tej klasy (IV) mają 6 godzin w tygodniu przeznaczonych na sport.

Grupą w Liceum Sztuk Plastycznych zajmuje się mgr J. Dudzienko.

W drugiej połowie listopada a także w pierwszej połowie grudnia najlepsi udadzą się na zgrupowanie w Beskidach. Kilka razy nasi mają się zmierzyć ze swoimi rówieśnikami z gór. Na miejscu sezon rozpoczną tzw. „biegiem sylwestrowym" 2 stycznia. Wezmą później udział w różnych zawodach, m.in w Pucharze Nizin. Bolączką jest brak kijków plastykowych. (gaj)

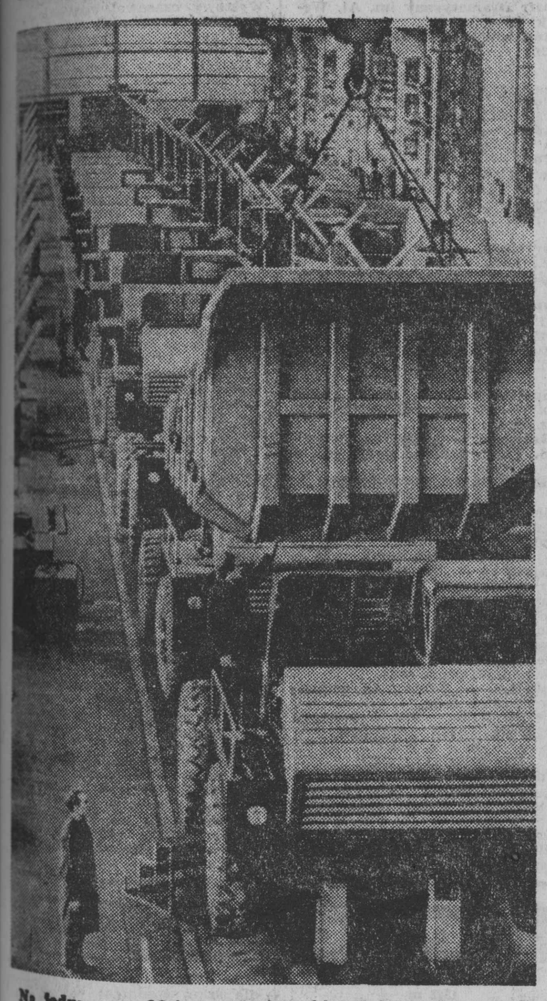
Supraśl szuka rywali w biathlonie

Istniejący przy Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu Szkolny Klub Sportowy „Kusy" postanowił powołać nową sekcję — biathlon. Skupia ona około 40 zawodniczek i zawodników. Tą drogą sekcja ogłasza apel pn. „Szukamy dla siebie rywali". Chodzi o to, by inne ogniwa sportowe także pokusiły się o założenie sekcji biathlonowych. Młodzież Supraśla wyraża gotowość zorganizowania mistrzostw województwa białostockiego w biathlonie. (gaj)

MAŁY LOTEK

EKSPRES-LOTEK
5, 12, 16, 28, 29
MAŁY LOTEK
I losowanie
1, 13, 25, 27, 28
Premiowana końcówka banderoli — 419428.
II losowanie
2, 5, 10, 12, 19
Premiowana końcówka banderoli — 775503.

z zagranicy



Na jednym z oddziałów Białoruskiej Fabryki Samochodów w Żodzinie.

Giganty z Żodzina

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Czterdziestotonowe wywrotki produkcji Białoruskiej Fabryki Samochodów w Żodzinie zaczynają dominować wśród innych radzieckich samochodów ciężarowych o dużym udźwigu. Pracują one przy wydobyciu złota, diamentów, rud żelaza i metali kolorowych, węgla kamiennego — krótko mówiąc, we wszystkich ważniejszych zagłębiach wydobywczych, gdzie prace prowadzone są metodą odkrywkową. Bez nich nie może się obejść żadna z budów elektrowni wodnych, ani wznoszenie tam na wielkich rzekach.

Produkcja tych gigantów w ubiegłym pięcioleciu zwiększyła się prawie czterokrotnie. W zakładach samochodowych każdy typ wozu montuje się na osobnej taśmie, która w gruncie rzeczy stanowi samodzielny zakład produkcyjny. Jednak załoga fabryki żodzińskiej uniknęła konieczności wprowadzenia nowych przestrzeni i mocy produkcyjnych. Z pomocą przyszła im unifikacja. Ponad 80 proc. detali dwu samochodów produkowanych w tym zakładzie jest jednakowych. Właśnie to umożliwiło montaż równocześnie na tej samej taśmie 27 i 40-tonowych wywrotek. Zaszła jedynie potrzeba zorganizowania zaplecza do przygotowania niektórych detali.

Wszystkie 27-tonowe wywrotki od dawna posiadają znak jakości, są zdobywcami złotych medali na wielu wystawach międzynarodowych, eksportuje się je do 32 krajów. Obecnie załodze przyświeca cel — zdobycia znaku jakości również dla swej czterdziestotonówki.

Wysokie zalety tych samochodów zapewnia przede wszystkim ich konstrukcja. Poza tym w zakładzie zostały przygotowane odmienne wersje wywrotek przystosowanych do pracy w różnych warunkach klimatycznych. Jeśli pierwsze samochody dla północy wytrzymały czterdziestostopniowe mrozy, to dla produkowanych obecnie spadki temperatury nawet do 60 stopni nie odgrywają żadnej roli. Zbudowano je bowiem z metalu odpornego na mróz. Natomiast wywrotki przeznaczone do pracy w strefie klimatu gorącego wyposażono w silniki o zwiększonej wydajności systemu chłodzenia. Samochody wersji tropikalnej świetnie się sprawdziły w gorących i suchych górach Tadżykistanu, przy budowie najwyższej na świecie Nureckiej Elektrowni Wodnej.

Samochody czterdziestotonowe wyróżniają się wysoką wydajnością. Jeden kierowca przewozi na takiej wywrotce tyle ładunku, ile przewozi 7—8 zwyczajnych samochodów. Jednocześnie wóz ten jest tak łatwy w kierowaniu jak „Wołga".

Interesujący szczegół: gdyby w tych gigantach zastosować zwykłe resory, jak to ma miejsce dotąd w wielu zakładach, to każdemu z tych samochodów przybyłoby tyle „nadwagi" metalu, że można by zeń z powodzeniem wyprodukować samochód osobowy. Zastosowano więc w Żodzinie pneumohydrauliczne amortyzatory. Poza tym wywrotki są nadzwyczaj zwrotne — czterdziestotonówka zawraca na zwykłej autostradzie.

Każdego roku do konstrukcji wywrotek wprowadza się blisko trzydzieści udoskonaleń. W ciągu ostatnich pięciu lat ich okres gwarancyjny przed remontem kapitalnym przedłużono ze 100 do 120 tysięcy kilometrów, a do końca bieżącej pięciolatki osiągnie on 150 tys. km.

Jakie są perspektywy czterdziestotonowych wywrotek? Produkcja tych niezawodnych i ekonomicznych w eksploatacji wozów będzie stale rosła. Jednocześnie projektanci mają na warsztacie samochody o jeszcze większym udźwigu. W tej chwili w eksploatacji próbnej znajdują się wywrotki o ładowności 75 ton. Ich masowa produkcja będzie rozpoczęta w roku przyszłym.

Na próby do kopalń odkrywkowych niedawno wyruszyły prototypowe nowe giganty — 110-tonowa wywrotka do transportu rudy oraz 120-tonowa — do przewożenia węgla. Następne projekty — to wozy o ładowności 180 ton. (mh)

Przez wieś płynie zakolami Czarna Hańcza. Z okien pokoju CIEŚLUKOWSKICH widać już tylko skrawek połyskującej wody. Jeszcze do wiosny widok na rzekę był rozległy, teraz zasłania go biały budynek, długi na 82 metry. Tak dużego nie ma w całej okolicy, a podobno nawet i w województwie. Gdyby nie droga z jednej, a rzeka z drugiej strony gospodarstwa Cieślukowskich, budynek mógłby być i na sto metrów długi. Bo już jak budować to z rozmachem, nie na dziś, ale i na jutro. Na dachu robotnicy układają gonty, a my, oglądając plany rozłożone na stole, wybiegamy w przyszłość.

Na dziś i na jutro

— Tu będą pięćdziesiąt cztery stanowiska dla krów dojnych, reszta pomieszczenia przeznaczona na odchów cieląt i specjalnie wyodrębniona porodówka z kojcami — mówi SZCZEPAN CIEŚLUKOWSKI. Wodzi palcem po planie: *To jest paszarnia i zmechanizowany wyciąg. W drugiej części budynku 30 kojców dla świń. W jednym kojcu pomieści się 10 sztuk trzody...*

Ta obora - chlewnia jest przedmiotem zainteresowania wszystkich mieszkańców **Krzywólki**, a i sąsiedzi z innych wsi przejeżdżając i przechodząc drogą zatrzymują się, by obejrzeć z bliska. Są ciekawi, jak to wszystko wyjdzie — i sam budynek, i potem hodowla. Jest to, co tu mówić, duża inwestycja i wielkie przedsięwzięcie zespołu, który założyli: **Szczepan Cieślukowski** — ojciec, **Zbigniew Cieślukowski** — syn i ich sąsiad przez drogę — **Tadeusz Perkowski**. Pierwszy zespół w Krzywólce, nic więc dziwnego, że każdy się interesuje.

Zbigniew Cieślukowski, lat 26, który jest członkiem partii, często o zamiarach rozwinięcia hodowli rozmawiał z sekretarzem Komitetu Gminnego — **Janem Wasilewskim**. Zostawali po zebraniu i — jak to w zwyczaju — mówili o gospodarskich sprawach, najpierw o zespole, o hodowli, o tym budowaniu, które jest bodaj najuciążliwsze, bo i do bieżących robót w polu trzeba się odrywać, zabiegać o materiały i urządzenia.

Gdzieś tak w końcu czerwca rozpoczęli budowę. Pierwsze cegiełki murowali — sekretarz **Jan Wasilewski** i naczelnik gminy Suwałki — **Tadeusz Filipowicz**. Pod te cegiełki położyli mały pieniążek, na szczęście, jak obyczaj każe. Pożyczkę przyznano zespołowi trochę później. I teraz każdą wolną chwilę od prac w gospodarstwie najpilniejszych, spędzają na budowie. **Bo to jest sprawa ambicjonalna. Pokazać sąsiadom, że zamierzenie się uda. Już nawet we wsi idą zakłady — czy w tym pierwszym zespole wypadnie wszystko na medal, czy będzie plajta.**

Dlaczego ma nie wyjść? Gospodarze w zespole, jedni z najlepszych we wsi, już dotychczasowa swoja praca dowiedli, że gospodarzyć potrafią.

Cieślukowscy mają kombajn, ciągnik, oczyszczalnie. Oczyszczalnię uruchomili w tym roku po raz pierwszy. Przedtem jeździli do Pieck, lub do Suwałk i samo wnoszenie i znoszenie worków wiele czasu zabierało. Bez kombajnu nie daliby już rady na swoim gospodarstwie. Zdarzają się co prawda i awarie, jak to w maszynie. Tego lata na przykład, w najgorętszym czasie, trzeba było wymienić skrzynię biegów. Zaalarmowany POM w Suwałkach przysłał mechaników o godzinie ósmej wieczorem. Całą noc pracowali przy świetle i o świcie można już było kombajn puścić w pole.

Prosto z pola wieźli Cieślukowscy zboże na punkt skupu, odstawili co do ziarna. Na zagonach dawno już nie ma ani ziemniaków, ani buraków, tylko orki jesienne są ciężkie, bo susza. Od dziesięciu tygodni na Suwalszczyźnie deszczu nie było.

Tej jesieni już inaczej trzeba się brać za gospodarstwo. Nastawiają się na hodowlę. Wprawdzie i teraz w zagrodzie stoi 12 krów i 32 tuczniki. Wkrótce Cieślukowscy zdadzą zakontraktowanych 10 świń. Wcale nieźle. Jak są pasze treściwe, to takiego wieprzka do 100 kg wagi hoduje się pięć miesięcy, jak mniej jest tych pasz to i osiem miesięcy. Różnica duża.

Tej jesieni zasiano żyto na kiszonki. Na wiosnę posieje się więcej traw, a 2 hektary przeznaczono na kukurydzę ze słonecznikiem. W tym roku zasiano kukurydzę na próbę, na półhektarowym polu. Kukurydza lubi ciepłą, nagrzaną ziemię, w której ziarno długo leży. I dobre nawożenie. I jeszcze to jest ważne, żeby jak wzejdzie, chwasty jej nie zagłuszyły. Więc czasu na pielęgnacje żałować nie wolno.

Kukurydza wyrosła jak las, na trzy metry wysoka. U jednego sąsiada, z pobliskiej wsi, nie podskoczyła wyżej niż dziesięć centymetrów. Między chwastami w ogóle nie było jej widać. Mieliby więc czym się chwalić, ale gdy przyszedł czas zbiorów nie było maszyny do ścinania. Cieślukowski sprowadził samego naczelnika gminy. — *Patrz pan, jak kukurydza obrodziła* — mówił — *i czym ja ją zbiorę?* Niestety, miejscowa SKR nie miała silosu-kombajnu. Z innej SKR przywieziono maszynę do ścinania żyta. Próbowali, ale maszyna ta kukurydzy nie „brała". I tak wszystko poszło na zmarnowanie. Cieślukowski nie może sobie tego darować...

Już dziś kłopoczą się Cieślukowscy, co będzie w przyszłym roku z kukurydzą, a także z prasowaniem słomy. SKR ma tak mało pras, że i swojej słomy nie da rady sprasować. — *A przy kombajnie potrzebna jest prasa, inaczej nie ma ratunku* — mówi Szczepan Cieślukowski. W tym roku pożyczali prasę ze szkoły ogrodniczej. Kupiliby tę prasę, gdyby szkoła sprzedała, ale nie chce sprzedać, więc liczyć trzeba tylko na pomoc kółka.

I jeszcze jedno utrapienie. Już na dniach byłoby można przystąpić do prac wykończeniowych w oborze. Niby wiele tej roboty nie ma, ale wszystko musi mieć swoją kolejność. Więc najpierw powinien być zainstalowany zgarniacz do obornika. A tymczasem nie mogą dostać łańcucha (starają się od wiosny). *I pisemka pisali i chodzili osobiście do POM-u w Suwałkach. Na próżno. Jak by był zgarniacz, mogliby już układać posadzki. I tak robota się odwleka, bo chociaż to tylko obora, jednak powinna mieć wygląd i roboty muszą być prowadzone zgodnie z planem.*

Jak już skończą z tą budową, to zmechanizowana praca przy hodowli, nie zabierze im tak dużo czasu. Tak myśli Zbigniew, który ukończył zawodową szkołę ogrodniczą i ma zamiar zapisać się do Technikum. Ale to w przyszłym roku. Żadne z ośmiorga dzieci Szczepana i Jadwigi Cieślukowskich nie poprzestało na szkole podstawowej. Z czterech synów — jeden jest wykładowcą w Technikum, drugi na studiach rolniczych w Olsztynie, trzeci w wojsku, no i Zbigniew, który został na roli, w Krzywólce. Dwie córki ukończyły studia, dwie uczą się w ogólniaku w Suwałkach. Urodziwe dzieci, co widać na fotografiach wklejonych w opasłe albumy rodzinne. Do domu zjeżdżają wszyscy na święta, a jak przywiozą ze sobą swoich kolegów, to i na dwóch stołach trzeba nakrywać do posiłków. Rodzice czekają, kiedy zaczną się wesela. Mama, która pragnie szczęścia dla wszystkich mówi — gdyby tak można było życie rozgryźć jak orzech i przewidzieć jak się ono ułoży dalej. Ale przecież wszystkie dzieci wykierowały się na ludzi. I jak teraz wspomni czasami przeszłe lata, to aż się sama sobie dziwi, że wychowała całą ósemkę, pracując przy tym normalnie w gospodarce. Rodzice starali się, aby dzieciom niczego nie zbywało. Ojciec do dzisiaj hoduje pszczoły w siedmiu ulach, a z sadu zbierają w urodzajne lata tyle owoców, że i miejsca w piwnicy nie starcza na ich przechowywanie.

Gdy zabiorą się już do hodowli — i wszystko szczęśliwie pójdzie — to pomyślą o budowie nowego domu. Bo ten chociaż i łazienkę ma i wygody, to jest już stary. Może nie tylko Zbyszek, a i inne dzieci zechcą zostać na gospodarce? Będzie to już gospodarka nowoczesna, a i bliskość Suwałk — miasta wojewódzkiego, też odgrywa dużą rolę.

— Na razie sprawą pierwszoplanową, od której wszystko zależy — to uzyskanie jak najlepszych wyników w hodowli, takich, które by zachęciły innych rolników — mówi Zbigniew. *— Jest to punkt honoru dla pierwszego w Krzywólce zespołu.*

ANNA ZAREMBINA

Każdemu telefon

Wszystko wskazuje na to, że **KOLNO** jest jednym z nielicznych miast w kraju, w którym wszyscy chętni mogą otrzymać telefony. Licząca 800 numerów automatyczna centrala telefoniczna, przekazana przed rokiem do użytku, może jeszcze obsłużyć blisko 200 petentów.

Ostatnio załatwiono wnioski 80 osób ubiegających się o instalację telefonów domowych, a dalsze są w trakcie załatwiania. Najwięcej telefonów mieszkaniowych montowanych jest w blokach przy ulicy Proletariackiej i Spółdzielczej. (jf)



Na terenie Nadleśnictwa Ruciane rośnie jeszcze 50 starych, troskliwie chronionych drzew. Ponad 500-letnie dęby stale przechodzą zabiegi pielęgnacyjne.

NA ZDJĘCIU: zabiegi przy dwóch kilkusetletnich okazach nad jeziorem Guzianka.

CAF—Moroz

Białostocka szkoła mistrzów

Przy Białostockim Zjednoczeniu Budownictwa powołano w październiku br. Ośrodek Szkolenia Zawodowego. Zainaugurował on działalność w dniu 2 listopada rozpoczęciem zajęć na studium dokształcania i doskonalenia mistrzów i starszych mistrzów.

Program studium (oprócz zajęć z przedmiotów zawodowych w specjalnościach: budowlano - montażowych, instalacji sanitarnych i budownictwa inżynieryjnego) obejmuje m. in. zagadnienia organizacji i ekonomiki procesu produkcyjnego, ekonomii politycznej socjalizmu, polityki i gospodarki.

Dokształcanie i doskonalenie kwalifikacji zawodowych mistrzów i starszych mistrzów w resorcie budownictwa traktuje się niezwykle poważnie. Zwiększone uprawnienia i nowe ambitniejsze zadania nie byłyby z pewnością realne, gdyby tej grupie ludzi nie stworzono możliwości podniesienia swoich umiejętności.

Ośrodek Szkolenia Zawodowego BZB mieszczący się przy Technikum i Zasadniczej Szkole Budowlanej dla Pracujących w Białymstoku starannie dobrał kadrę wykładowców spośród pracowników naukowych białostockich uczelni i specjalistów-praktyków. (jt)



Pożary wciąż groźne!

W województwie łomżyńskim gospodarują uspołecznione zakłady rolne: Kombinat Łąkarski „Wizna", PGR-y w Pobikrach i Wojewodzinie, Spółdzielnia Produkcyjna w Czyżewie oraz 30 SKR, 6 MBM i 2 Kółka Rolnicze.

Większość tych zakładów prowadzi — obok upraw rolnych — hodowlę trzody chlewnej i bydła. W związku z tym magazynowane są tu duże ilości pasz — kiszonki, ziarno, mieszanki paszowe, susz.

Pomieszczenia przeznaczone na magazyny, chlewnie, obory posiadają w jednostkach uspołecznionych konstrukcje niepalne. Ich dachy również są pokryte materiałem ognioodpornym. W ich wyposażeniu nie można jednak uniknąć materiałów palnych. Nie zawsze są to wyroby z drewna. Do takich materiałów zalicza się także przedmioty z gumy i niektórych tworzyw. Zbyt często jeszcze są one — np. węże gumowe — składowane bezładnie, w pobliżu silników elektrycznych, grzałek itp.

Kontrolerom, którzy zwracali na te przypadki uwagę, próbowano w niektórych jednostkach tłumaczyć, iż są to drobiazgi. Próby bagatelizowania czegokolwiek w ochronie pożarowej są karygodne. Zbyt często jeszcze porzekadło o małej iskierce i wielkim pożarze — sprawdza się. (zp)

Hodowla sumów i amurów

Naukowcy z Wydziału Rybactwa Morskiego i Technologii Żywności szczecińskiej Akademii Rolniczej podjęli prace badawcze nad możliwością przemysłowej hodowli — sumów i amurów — w kanałach ciepłych wód zrzutowych elektrowni „Dolna Odra". Ten sam zespół naukowców kierowany przez doc. Rajmunda Trzebiatowskiego prowadził badania uwieńczone sukcesem nad hodowlą (w tych samych kanałach) pstrągów i karpi. Rezultatem jest rozpoczęcie hodowli na skalę przemysłową.

Czujnik sygnalizujący poślizg

Andrzej Wanduch z Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica w Krakowie skonstruował czujnik, który służy do sygnalizowania poślizgu w pojazdach mechanicznych. Zaletą tego urządzenia zwiększającego bezpieczeństwo ruchu jest prosta budowa i przede wszystkim niezawodność działania. Czujnik może być również stosowany — po modyfikacji — do kontroli sprawności układu hamulcowego.

Współpraca wydawnictw

Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych w Warszawie nawiązało współpracę z wydawnictwem kartograficznym w Berlinie. W przygotowaniu jest wspólnie opracowana seria map turystycznych terenów pogranicznych Polski i NRD. Rozpoczęto też opracowanie mapy turystycznej wysp Wolin i Uznam. Planuje się również wydanie mapy okolic Szczecina oraz Gór Żytawskich. Wspólnie przygotowywane będą plany miast granicznych m. in. Zgorzelca i Słubic. (PAP)

W świetle badań

Na 34 mln Polaków 19 milionów, czyli większość, żyje obecnie w miastach. Od roku 1950 do roku 1975 ludność miast zwiększyła się o 9,7 mln osób. Rosną szybko zwłaszcza miasta największe — 14 z nich liczy już dziś ponad 200 tys. mieszkańców; natomiast 29 przekracza 100 tys. mieszkańców. Jak łatwo zgadnąć, czynnikiem decydującym w rozwoju aglomeracji miejskich jest przemysł. Nie jest to jednak zależność bezwzględna, co w dość oczywisty sposób rzuca się w oczy, jeśli przyjrzeć się jej z pewnej perspektywy.

Przemysł rodzi miasta

Z ciekawych badań opublikowanych przez GUS wynika np., że w pierwszych powojennych latach (1947—1950) średni przyrost zatrudnienia w przemyśle kilkakrotnie wyprzedzał przyrost ludności miast. Wydaje się to zrozumiałe: podnosiliśmy przecież kraj z ruin i sprawą najważniejszą było uruchomić zniszczone przez okupanta fabryki i zakłady przemysłowe, mogące dać społeczeństwu niezbędne do normalnego życia produkty. Kolejna pięciolatka zwielokrotniła jeszcze ssące działanie przemysłu. Przybywało nam w tym czasie blisko 565 tys. nowych mieszkańców miast rocznie.

Lata 1956—1960 — i one właśnie łącznie z następnym pięcioleciem najpełniej ilustrują tezę o pewnej autonomii procesów urbanizacji i uprzemysłowienia — charakteryzowały się najniższym przyrostem zatrudnienia w przemyśle; natomiast o wiele wyższym przyrostem ludności miast. W okresie 1961—1965 z kolei mieliśmy do czynienia z szybszym zwiększaniem liczby ludzi stających do pracy przy tokarkach i innych przemysłowych maszynach i urządzeniach — w porównaniu do osób mogących powiedzieć o sobie, że stali się mieszkańcami miast. Minione pięciolecie znowu odwróciło proporcje: pracę w przemyśle otrzymało 596 tys. osób; ludność miast zwiększyła się o 1943 tys. mieszkańców.

Dość łatwo zauważyć, że zarysowane zależności dosyć ściśle wiążą się z konkretnymi okresami rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i odzwierciedlają ogólniejsze tendencje. Widać również, że niezależnie od wahań w przekształcaniu się struktury społeczeństwa, Polska zdecydowanie rozwija się jako kraj przemysłowy o znacznej przewadze liczebnej mieszkańców miast.

To zwiększenie się ludności miast dokonało się dwiema drogami: **dzięki przyrostowi naturalnemu i napływowi osób mieszkających poprzednio na wsi.** Przyrost naturalny przydał w latach 1947—1975 miastom 5,1 mln obywateli, migracje ze wsi 4,1 mln osób. Jest to proces z jednej strony pozytywny, z drugiej zaś powodujący określone perturbacje. Musimy pamiętać, że odpływ ze wsi jest procesem już długotrwałym (mieć zresztą będzie miejsce również w przyszłości i że decydują się na pobyt w mieście przede wszystkim ludzie młodzi. W latach 1950—1970 np. liczba osób powyżej lat 60 pracujących w rolnictwie podwoiła się. Biorąc pod uwagę, że w perspektywie następnych 20 lat odpływ ludności wiejskiej do miast ma być wcale nie mniejszy niż poprzednio, trzeba się liczyć z dalszym pogłębianiem tego procesu.

Rzecz w tym, że liczby bezwzględne rysują tylko pewien ogólny obraz. Mamy w kraju jeszcze i takie regiony, w których istnieje nadmiar (względny oczywiście) rąk do pracy, skąd można bez obawy wywołania negatywnych skutków pozyskiwać nowych pracowników. Jest zatem sprawą prawidłowego ustalenia celów polityki społecznej i polityki zatrudnienia regulować trudne problemy migracji w sposób właściwy. Jest to nader ważne i z tego względu, że w najbliższych latach zapotrzebowanie na siłę roboczą ma być pokryte w znacznym stopniu właśnie przepływem ze wsi do miast. Wymowną ilustracja skali problemu są następujące dane; w bieżącym pięcioleciu ludność Polski ogółem ma wzrosnąć według szacunków o 4 proc.; natomiast ludność miast aż o 10 proc. Zatrudnienie ogółem o 8 proc., w przemyśle o 14 proc. Potwierdza to raz jeszcze tezę o miastotwórczym wpływie przemysłu. (Interpress).

RAFAŁ REJDAK

Dla bezpieczeństwa kopalń

Specjaliści radzieccy opracowali system scentralizowanej teleautomatycznej kontroli zawartości metanu w atmosferze kopalnianej. System odznacza się dużą precyzją i podnosi znacznie stopień zabezpieczenia w kopalniach węgla. W przypadku osiągnięcia, według wskazań jednego czy więcej czujników, granicznie dopuszczalnego stężenia metanu, uruchomiona zostaje automatycznie miejscowa i scentralizowana alarmowa sygnalizacja dźwiękowa i świetlna.

Symulator lotu Concorde

Bezpieczniej i taniej — tymi słowami oceniają specjaliści skonstruowanie urządzenia symulującego lot samolotu Concorde. Symulator ma pełną gamę przyrządów pokładowych oraz pozwala na prowadzenie doświadczeń niemożliwych do wykonania w rzeczywistym locie treningowym. Trening na urządzeniu kosztuje przy tym ok. jedna dwudziesta tego, ile wynoszą koszty szkolenia w powietrzu. Opracowanie symulatora jest dziełem specjalistów angielskich. Jedno urządzenie zainstalowano w Bristolu — dla pilotów angielskich, drugie w Tuluzie — dla pilotów francuskich. (PAI)

Ruchomy czas pracy

Sposób na rozładowanie „szczytu" w MPK

Tłok w autobusach miejskich jest wprawdzie zjawiskiem permanentnym, lecz jego natężenie waha się zależnie od pór roku, pogody oraz pory dnia. Najwięcej amatorów jazdy przypada na godziny szczytu tj. w okresie dojazdów do pracy oraz powrotów do domu. Dlatego też w godzinach rannych i wczesnych popołudniowych wszystkie przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej zwiększają wydatnie liczbę pojazdów. Czyni to także MPK w Białymstoku, wysyłając na trasy wszystko, co ma aktualnie w swojej dyspozycji. Mimo to narzekania na tłok nie maleją, nie zmniejsza się także liczba spóźnień do pracy.

Dzieje się tak między innymi dlatego, że od lat problem „szczytu" usiłujemy w naszym mieście rozwiązać szukając rezerw **tylko po jednej stronie, tzn. w MPK, nie podejmuje się natomiast żadnych istotnych działań, aby rozładować sam „szczyt".** Można to uczynić m. in. ustalając godziny rozpoczynania pracy w sąsiadujących ze sobą przedsiębiorstwach w taki sposób, aby powstały 10- 15-minutowe różnice. Dotyczy to zwłaszcza tych dzielnic, w których występuje duże skupienie przedsiębiorstw. Nie wymaga to wielkich zabiegów. Wystarczy, aby dyrektorzy tych przedsiębiorstw zorientowali się, ile podległych im pracowników dojeżdża, a następnie urządzili sobie krótkie spotkanie „na szczeblu" i ustalili, że odtąd przedsiębiorstwo „X" będzie rozpoczynało pracę o 6,45, przedsiębiorstwo „Y" — o 7.00, przedsiębiorstwo „Z" — o 7.15 itd.

Są jednak sytuacje, gdy tego rodzaju działanie może się okazać niewystarczające. Tak jest wówczas, gdy do danej dzielnicy dociera tylko jedna linia komunikacyjna. Oczekiwanie na to, że MPK wprowadzi drugą, może potrwać całe lata, bo nie tylko Białystok odczuwa brak autobusów. Dlatego też tym przedsiębiorstwom, gdzie jest to możliwe, proponujemy, aby wprowadziły

RUCHOMY CZAS PRACY.

Nie jest to pomysł rewelacyjny ani nowy. Ruchomy czas pracy stosuje się z powodzeniem w wielu krajach. Polega to na tym, że przedsiębiorstwo w zasadzie pracuje — dajmy na to — od godziny 7.00, lecz poszczególni jego pracownicy mogą rozpoczynać pracę o godzinę lub nawet dwie później. Oczywiście, pod warunkiem, że będą pracować odpowiednio dłużej.

System ten daje wielorakie korzyści. Przede wszystkim pracownik, który nie dostał się do określonego autobusu, nie denerwuje się, bo wie, że jeśli zjawi się w przedsiębiorstwie nawet z półgodzinnym opóźnieniem, nie będzie miał z tego tytułu nieprzyjemności. Z drugiej strony członkowie kierownictwa odpowiedzialni za dyscyplinę, nie będą musieli codziennie wysłuchiwać usprawiedliwień.

Spóźnienia bywają bardzo często źródłem konfliktów. A przecież wynikają one nie tylko z winy komunikacji miejskiej. Czasami pracownik ma do załatwienia jakieś pilne sprawy akurat w godzinach rannych. Po co ma wymyślać najróżniejsze preteksty, kłamać i szukać wykrętów, skoro może legalnie przyjść o godzinę później i tę godzinę odpracować? A taką możliwość zapewnia proponowany przez nas system.

Oczywiście, nie wszystkie przedsiębiorstwa mogą go stosować. Nie da się go także wprowadzić we wszystkich wydziałach. Są stanowiska, na których pracownicy muszą rozpoczynać pracę dokładnie o tej a nie o innej godzinie. Ale właśnie po to, aby to było możliwe, aby ci pracownicy mogli bez większego trudu dostać się do właściwego autobusu, wskazane jest wprowadzenie ruchomego czasu pracy wszędzie, gdzie nie spowoduje to zakłóceń.

CZEKAMY NA WYPOWIEDZI

przede wszystkim od pracowników tych zakładów, gdzie już się nad tym problemem dyskutuje. A może gdzieś już ten system wprowadzono? Będziemy wdzięczni za informacje, jak zdaje egzamin w praktyce.

Wypowiedzi — pisemne lub telefoniczne — prosimy kierować do działu reporterskiego „Gazety". Z góry dziękujemy. (er)



W Puszczy Knyszyńskiej opadły z drzew liście, a ziemię pokrył szeleszczący kobierzec. Fot. R. Pruski

Białostoccy włókniarze pozdrawiają radzieckich kolegów

Od lat załogi białostockich zakładów włókienniczych utrzymują więzy braterskiej współpracy z włókniarzami Kraju Rad. M. in. pracownicy BZPW im. Sierżana przyjaźnią się z grodzieńskimi włókniarzami, załoga „Biruny" z Kombinatem Jedwabniczym im. P. Zibertasa w Kownie, a „Pasmanty" z zakładami „Kaspinas" w Kownie.

Z okazji 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej białostoccy włókniarze wystosowali do swoich radzieckich kolegów depesze z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami. (gen)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w terenie.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Biały baszłyk", prod. radz., panor., kol. (od lat 12), dod. — „W świecie skrzydlatych", godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.
„Ton" — „Sześć niedźwiedzi i Klown Cebulka", prod. CSRS, kol. (od lat 6), godz. 12; „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. polsk., archiwalny (od lat 12), godz. 15.15 i 19.
„Syrena" — „Afonia", prod. radz., kol., komedia, dod. — „Różdżka", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Studio" — „Zbrodnia i kara", cz. I i II, prod. radz., panor. (od lat 15), godz. 15 i 19.
„Związkowiec" — „Wyzwolenie", cz. I i II, prod. radz., godz. 16.30 i 20.
„Spotkanie" — DKF „Sami Swoi" — „Trzydzieści trzy", prod. radz., godz. 18.
„Kolejarz" — „Eskadra czuwa", prod. radz., panor., godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Tego nie przerabialiśmy", prod. radz.
Dąbrowa Białostocka — „Złodziej samochodów", prod. radz.
Hajnówka — „Ta jedyna", prod. radz. (od lat 12).
Łapy — „Zdradziecki strzał", prod. radz.
Mońki — „Wojna i pokój", cz. II, prod. radz.
Siemiatycze — „Dowódca łodzi podwodnej", prod. radz.
Sokółka — „Zdolny do wszystkiego", prod. radz.
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Podlaskie drukowany dwuosnowowe; Bursztyn — kopalna żywica: Tkanina i ubiór w Polsce w XVIII wieku.
Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa: Białystok w ikonografii.
Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawy czasowe: Wojsko Polskie w sztuce ludowej; Wojsko Polskie w tkaninie uczniów Liceum Sztuk Plastycznych z Supraśla.
Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny w środy i piątki w godz. 10—17.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Indywidualna wystawa grafiki Zofii i Henryka Szulców (okręg lubelski) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.
Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — Rzeźba XI Pleneru Hajnowskiego; Tkanina Marii Teresy Białas-Terakowskiej (okręg krakowski) — wystawy czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.
Pawilon BTPSP, ul. Zamkowa 1 — Lampy i świeczniki ze zbiorów S. Boreckiego — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.
Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 1 — Ekspozycja wydawnictw radzieckich — czynna codziennie w godz. 9—21.

W białostockim Oddziale WSS „Społem"

Nie tylko za ladą

W lipcu br. na skutek reorganizacji handlu białostocki Oddział WSS „Społem" rozpoczął działalność w 180 nowych placówkach handlowych, przejętych od Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego, Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego i „Argedu". Ogółem Oddział WSS w Białymstoku firmuje obecnie swym znakiem 335 sklepów. Działające przy nich komitety członkowskie skupiają w swych szeregach ok 2,5 tys. działaczy społecznych, wybranych spośród ponad 38 tys. członków spółdzielni w Białymstoku (jak łatwo obliczyć, niemal co piąty białostoczanin posiada „społemowską" legitymację członkowską.

Do zakresu działania komitetu członkowskiego należy m. in. współpraca w realizacji zadań gospodarczych i społeczno - wychowawczych spółdzielni. Mieści się w tym nadzór nad stałym podnoszeniem stanu zaopatrzenia sklepów oraz poziomu obsługi konsumentów, nad prawidłowością organizacji sprzedaży, przestrzeganiem przez personel sklepowy zasad właściwego i uprzejmego załatwiania klientów, porządku i czystości placówki handlowej. Członkowie komitetu dokonują oceny działalności placówek handlowych, ośrodków „Praktyczna Pani", zakładów gastronomicznych, produkcyjnych i usługowych. Biorą również udział w ich kontrolach, przeprowadzanych przez organa lustracyjne i kontrolne, rozpatrują reklamacje konsumentów, opiniują wnioski w sprawie nagradzania, karania i awansowania pracowników spółdzielni.

Nie ma praktycznie żadnej dziedziny działalności WSS, w której nie braliby udziału społecznicy z komitetów członkowskich. Do ich zadań należy również udział w akcjach społeczno - wychowawczych, prowadzonych przez białostocki oddział „Społem".

Dzięki dużemu zaangażowaniu komitetów członkowskich w działalności na rzecz osiedli w roku ubiegłym **oddział WSS „Społem" w Białymstoku uplasował się w pierwszej dziesiątce w kraju i zajął czołową lokatę w województwie w konkursie „Samorząd w służbie mieszkańców".** Wizytówką tak wysokiej oceny było Osiedle **Mickiewicza**, gdzie do działalności WSS na rzecz jego mieszkańców czynnie włączyły się komitety osiedlowe i kierownictwo „Zachęty".

Mocną stroną tej akcji były liczne kursy, prowadzone przez ośrodki „Praktyczna Pani": kroju i szycia, kosmetyki, „szkoły życia" (dla młodych małżeństw i dla ludzi starszych), w ramach których odbył się cykl wykładów i pokazów. Można się na nich było nauczyć gotowania smacznych posiłków, pielęgnowania niemowląt, zasad racjonalnego odżywiania się i organizacji dobrego wypoczynku.

W roku ubiegłym białostocki oddział WSS urządził 550 pokazów reklamowych i 500 — szkoleniowych oraz 120 wystaw, reklamujących nowoczesny sprzęt gospodarstwa domowego, kosmetyki oraz osiągnięcia spółdzielni, miasta i regionu. Członkowie „Społem" brali udział w 30 wycieczkach turystyczno-krajoznawczych. Zasługą spółdzielni jest też zorganizowanie 70 imprez okolicznościowych i wielu imprez artystycznych oraz 25 kursów kroju i szycia, racjonalnego żywienia, haftu i kosmetyki. Wiele z nich odbyło się w akademikach trzech białostockich szkół wyższych. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się WSS-owskie kursy w DS nr 2 Filii UW „Kujonek" przy ul. Krakowskiej.

Do akcji społeczno-wychowawczych, prowadzonych przez białostocki oddział WSS w tym roku, zaliczyć można m. in.: konkurs dla komitetów członkowskich pn. „Nasza placówka — naszą wizytówką" i dla ośrodków „Praktycznej Pani" — „W naszym domu nic się nie marnuje". Młodzieżowe komitety członkowskie, spółdzielnie uczniowskie i członkowie kół ZSMP współzawodniczą między sobą w akcji „Wspólnie pracujemy — razem się bawimy". W jej ramach obchodzony jest również uroczyście „Dzień Młodzieży" i „Święto Latawca".

Inna akcja, „Bank inicjatyw", jest swoistą giełdą pomysłów, służących m. in. usprawnieniu metod pracy komitetów członkowskich i pomagających kierownikom sklepów w opiece nad młodzieżą, odbywającą praktyki w placówkach handlowych. (mip)

Wyciskaj „Hortexie", wyciskaj!

Odwiedziłem najmodniejszy ostatnio lokal w Białymstoku: nowo uruchomiony „Hortex". Póki co jest tam i przyjemnie i czysto i kulturalnie (jeśli chodzi o obsługę i zachowanie się gości). Jednym słowem, i poziom i ceny w miarę wysokie. Ale, żebym był zadowolony — nie powiem.

Spodziewałem się, że zajrzę tam z sześć razy w tygodniu i w każdym dniu wypiję sobie inny soczek: z czarnej jagody, z pomidorów, z czarnej rzepy czy choćby ze zwykłej słodkiej kapusty, nie mówiąc już o soku z marchewki, wiśni, jabłek, truskawek, gruszek.

Niestety — nic z tych rzeczy! W „Hortexie" mam do wyboru obecnie tylko dwa soki: z cytryny i sok z czarnej porzeczki...

Jak na tę renomowaną firmę, to trochę za mało co? A więc, krótko mówiąc, powstał jeszcze jeden lokal, w którym serwuje się tylko te potrawy i smakołyki, które mają odpowiednio opłacalną cenę. Jeśli teraz, w sezonie, mamy tylko soki z cytryny i czarnej porzeczki, to co będzie po sezonie? Może sok ze śniegu, może z... cebulki czy czosnku, bo reszta darów natury będzie zimą i na przednówku tylko w mrożonkach?

No, są jeszcze pieczarki. Jeszcze są. Ale, powtarzam co będzie po sezonie? Pozostanie sok z cytryny i ciastka? To samo jednak można dostać i w piwnicach „Podlasianki".

CZESŁAW HACZEK

Zgubiono — znaleziono

Jedna z Czytelniczek powiadomiła listownie redakcję o znalezieniu 24 października br. ok. godz. 19.30 w autobusie linii „9" portmonetki z pieniędzmi. Osoba poszkodowana może ją odebrać pod adresem: Białystok, ul. Kamienna 21.

Przyniesiono również do redakcji znalezioną w lesie torbę myśliwską z pewną zawartością. Znajduje się w niej także pęk kluczy. Torbę odebrać można w redakcji (ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 25, parter), w godz. 9—15. (jg)

Przestroga dla pieszych i kierowców

Seria tragicznych wypadków na drogach

W ostatnim okresie zastraszająco rośnie ilość wypadków na drogach województwa białostockiego i ulicach miasta. Nagminne są przypadki potrącenia pieszych przez pojazdy. Często, niestety, wina leży po stronie przechodniów, którzy nie zachowują należytej ostrożności, wkraczają na jezdnię tuż przed nadjeżdżającym samochodem itp. Również kierowcy nie są bez winy, zwłaszcza źle obliczają drogę hamowania w trudnych obecnie warunkach drogowych. Efekt — pęczniejące statystyki wypadków.

29 października br. na Al. 1 Maja w BIAŁYMSTOKU ciężarowy „Star" prowadzony przez Lucjana K. potrącił znajdującą się na przejściu dla pieszych Alicję S. W wyniku doznanych obrażeń kobieta zmarła.

W tym samym dniu na ulicach miasta dwa podobne wypadki. Na ul. Wasilkowskiej u zbiegu z ul. Traugutta Maria P. raptownie wbiegła na jezdnię wprost pod koła autobusu „Jelcz" kierowanego przez Bolesława K. Z podejrzeniem pęknięcia podstawy czaszki ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu. Na ul. Antoniukowskiej 6-letnia Beata B. nagle wyrwała się z rąk opiekunki i wbiegła na jezdnię. Dziewczynka potrącona przez samochód osobowy doznała wstrząsu mózgu i obrażeń głowy. Przewieziono ją do szpitala i umieszczono na oddziale chirurgicznym. Stanisław J. nieprawidłowo przechodzący przez jezdnię na ul. Zwycięstwa potrącony został przez samochód prowadzony przez Bertranda G. Rannego przechodnia umieszczono w szpitalu.

Na drodze ŁAPY — POŚWIĘTNE motocyklista Grzegorz Cz. uderzył w stojącą, nie oświetloną przyczepę traktorową. Groźnych obrażeń doznała w tym wypadku pasażerka motocykla — Janina Cz.

Nadmierna szybkość była przyczyną kolejnego wypadku na drodze koło JUCHNOWCA. Ciężarowy „Star" Pogotowia Technicznego z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Kleosinie, prowadzony przez Kazimierza W. „nie zmieścił się" w zakręcie i uderzył w przydrożne drzewo. Z rozbitej kabiny samochodu wydobyto ciężko rannego kierowcę i pasażera — Jana S. Drugi pasażer — Wiktor K. po udzieleniu mu pomocy lekarskiej został zwolniony do domu. Uszkodzenia pojazdu oszacowano na ponad 50 tys. złotych.

Na Szosie Ełckiej w BIAŁYMSTOKU Jan Ł. wyszedł nagle na jezdnię zza stojącego samochodu prosto pod koła nadjeżdżającego „Stara". Nieostrożnego mężczyznę z ogólnymi obrażeniami ciała umieszczono w szpitalu.

1 bm. w GŁĘBOCZYŹNIE (gm. Suchowola) „Warszawa" prowadzona przez Józefa D. podczas mijania się z autobusem PKS zderzyła się z nieodpowiednio oświetloną furmanką. Powożąca furmanką Stanisława W. i jej mąż — Zygmunt doznali lekkich obrażeń ciała.

Groźny wypadek wydarzył się na ul. Wysockiego w BIAŁYMSTOKU. Kierowca „Dacii" — Jerzy O. włączając pojazd do ruchu zajechał drogę „Oplowi" prowadzonemu przez Jana P. Hamowany „Opel" wpadł w poślizg, zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z nadjeżdżającą „Syrenką". Czesław A. kierujący „Syrenką" odniósł liczne obrażenia i umieszczony został w szpitalu, a pasażerkę tego samochodu po opatrunku zwolniono do domu.

Ta długa lista niech będzie kolejną przestrogą dla pieszych i kierowców. Apelujemy — bądźcie ostrożni na drogach. (p)

Zgłoszenia tylko do 5 bm.

Już w niedzielę wyruszy na 500 km trasę filmowy rajd samochodowy

✱ PRZYBYWAJĄ DALSZE NAGRODY ✱ JUTRO ODPRAWA ZAWODNIKÓW ✱ ZAKOŃCZONO OSTATNIE PRZYGOTOWANIA ✱ WIELKA NIEWIADOMA TO EKIPY Z WARSZAWY, ŁODZI I RADOMIA

W Okręgowym Przedsiębiorstwie Rozpowszechniania Filmów w Białymstoku i Automobilklubie Podlaskim panuje stan pełnej mobilizacji przed zbliżającym się **filmowym rajdem samochodowym** z okazji tegorocznych, XXX jubileuszowych **Dni Filmu Radzieckiego.** Dokonano sprawdzenia całej trasy, wyznaczono punkty kontroli czasu, punkty kontroli przejazdu, miejsca prób sprawności, sprawdzianów z zasad udzielania pierwszej pomocy, znajomości kodeksu drogowego itp.

Jednocześnie przybywają **nowe nagrody i upominki** dla załóg. Na liście nagród pojawiły się puchary i nagroda rzeczowa Automobilklubu Podlaskiego. Cenną nagrodę ufundowała **Okręgowa Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego** za najlepszą znajomość kodeksu drogowego, a także zapewniła samochód propagandowy, który towarzyszyć będzie rajdowi od startu do mety.

Nieprzerwanie napływają zgłoszenia uczestnictwa. Do tej pory ilościowo prym wiedzie **Białystok.** Duże zainteresowanie wywołują ekipy z **Warszawy, Łodzi i Radomia.** Na liście zgłoszeń jest bardzo wielu uczestników ubiegłorocznego rajdu filmowego.

Zgłoszenia uczestnictwa jeszcze **dziś i jutro** przyjmuje Automobilklub Podlaski w Białymstoku, ul. Lenina 19. W Automobilklubie odbędzie się obowiązkowa odprawa wszystkich zawodników.

Na odprawie — aby dać możność spokojnego przygotowania — zostaną ujawnione pytania z filmu radzieckiego. Czynny też będzie w godz. 17 — 19 punkt konsultacyjny z dziedziny przepisów ruchu drogowego i zasad bezpiecznej jazdy w okresie jesiennym. (h)

W Sokółce

Opracowano program rozwoju zespołów rolniczych

W mieście i gminie Sokółka prowadzą działalność 24 zespoły rolników indywidualnych. Aktywnie działa zespół we wsi Zaśpicze. Jego członkowie zakupili wspólnie 17 loszek, które zostały objęte kontrolą użytkowości przez Stację Oceny Zwierząt w Białymstoku. Warchlaki — w ramach kooperacji — odbiera zespołowe gospodarstwo rolne przy SKR w Sokółce. Zespół użytkuje wspólnie 8 ha, a jego członkowie posiadają jeszcze 42 ha własnych użytków rolnych.

Urząd Miasta i Gminy w Sokółce opracował program rozwoju zespołów do 1980 r. Zakłada on utworzenie 20 grup rolników, w tym 13 — specjalizujących się w produkcji zwierzęcej, chowie bydła mlecznego, młodego bydła rzeźnego i owiec. Program zakłada pomoc gminnej służby rolnej, służb surowcowych zainteresowanych instytucji i organizacji pracujących na rzecz rolnictwa, zaopatrzenie w materiały budowlane, środki produkcji rolnej, kredyty inwestycyjne itd. (alg)

W „Spotkaniu" — wygodniej

Od dwóch tygodni miłośnicy X Muzy, odwiedzający kino „Spotkanie" przy ul. Kawaleryjskiej w Białymstoku mogą przeżywać filmowe akcje na ekranie, siedząc w nowych, wygodnych fotelach. 258 miękkich krzeseł zastąpiło stare, wysłużone i niezbyt wygodne.

Nowe fotele zostały ustawione w kinie na Nowym Mieście dzięki uprzejmości dyrekcji białostockiego Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki, która odstąpiła na rzecz białostockich kinomanów część swych teatralnych krzeseł.

W imieniu miłośników X Muzy — dziękujemy! (mip)

Komunikat

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich prosi o udzielenie informacji dotyczących ustalenia okoliczności zamordowania przez żandarmów niemieckich z posterunku w Starosielcach k/Białegostoku następujących osób:

1. Latem 1943 r. młodego mężczyzny o nie ustalonym nazwisku, w mundurze żołnierza polskiego.

2. W grudniu 1942 lub 1943 r. nieznanego Cygana.

3. Latem 1943 r. młodej kobiety pochodzenia żydowskiego, o nie ustalonym nazwisku.

Ponadto OKBZH poszukuje osób, które mogłyby udzielić informacji o losie mieszkańca wsi Topilec — Makara Pożniaka.

Informacje i materiały prosimy kierować pod adresem: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 230-39. (mb)

Z UKOSA

Uczeń to też pasażer

Z zasady większość kierowców realizuje hasło „Kierowco pomóż dziecku". Piszemy „z zasady", gdyż od czasu nadejścia gwałtownych chłodów autobusy PKS bezlitośnie zostawiają na przystanku w Przewalance (woj. białostockie) uczniów chcących dojechać do Białegostoku autobusem odchodzącym o godz. 7.57. A zdarza się, że nawet cztery kolejne autobusy mijają przystanek bez zatrzymania się.

Wszyscy uczniowie mają wykupione bilety miesięczne na przejazd do szkół. Bilety są opłacone z góry za cały rok. Postępowanie kierowców jest więc i nieludzkie i nieuczciwe.

Dyrektora Oddziału PKS w Białymstoku prosimy o przypomnienie pracownikom, że uczeń jest też pasażerem, skoro zapłacił za bilet, obowiązkiem kierowcy jest go zabrać.

(rp)

W kilku wierszach

Dziś, 4 bm. w Filii nr 6 MDK (ul. Obożna 8) rozpocznie się o godz. 18 dyskoteka dla młodzieży.

★

Dyskusyjny Klub Filmowy „Sami swoi", działający przy Filii nr 1 MDK (ul. Kawaleryjska 38) zaprasza w dniu dzisiejszym na kolejne zajęcia, które rozpoczną się o godz. 18. Przewidziana jest projekcja filmu prod. radzieckiej „Trzydzieści trzy".

★

Klub „Promenada" (ul. Lipowa 4) zaprasza w dniu dzisiejszym na młodzieżową dyskotekę. Początek o godz. 19. (mip)

★

Klub Reporterów „Kontrastów", prowadzony przez klub kultury na Osiedlu „Przyjaźń" wspólnie z Miejskim Domem Kultury oraz Redakcją „Kontrasty", organizuje spotkanie ze znanym reportażystą Stefanem Kozickim. Gospodarzem spotkania będzie koło zajęć fakultatywnych „Polonus" z LO II. Początek — godz. 18.

Wyrazy głębokiego współczucia

tow. JÓZEFOWI JAROCKIEMU

I sekretarzowi Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR, przewodniczącemu Rady Narodowej Miasta i Gminy w Supraślu z powodu zgonu

MATKI

składają:

Radni Rady Narodowej Miasta i Gminy, Naczelnik Miasta i Gminy w Supraślu oraz pracownicy Urzędu Miasta i Gminy.

K 4109-1

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Wrocławia; 5.06 Zielone studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Język polski kl. III—IV; 9.25 Z różnych stron Kraju Rad; 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom; 10.30 „Listy do Delfiny" Z. Krasińskiego; 10.40 Gitarzyści jazzowi; 11.12 Rytmy, barwy, nastroje; 11.30 Kielce na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa Drupi; 13.35 Spotkania z folklorem muzycznym; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy piosenki polskiej; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT; 20.25 Nowości płytoteki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Gra van McCay; 22.45 Minirecital K. Prońko; 23.15 Dyryguje J. Semkow.

PROGRAM II
219,6 m. 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny WOR-TV; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język hiszpański; 6.35 Gimnastyka; **6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny;** 7.10 Utwory F. Kreislera; 7.45 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 9.00 B. Marcello: z cyklu „12 Concerti a cinque"; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Dworzak: Wariacje symfoniczne; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Wychowanie obywatelskie kl. VII; 11.20 Ravel: pięć greckich melodii ludowych; 11.45 Melodie z Pałuk; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.25 „Nagie życie" — fragm. książki; 12.45 Gra R. Agaronian; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W rytmie rumby; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Wybitni pianiści rosyjscy; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Warszawska Ork. PR i TV; 16.25 Melodie z musicali; **16.50 „Z mikrofonem w gminie" — aud. T. Piotrowskiego;** 17.00 Bach: Koncert „Brandenburski"; 17.20 Z pierwszej ręki; 17.40 Radiolatarnia; 18.00 Reportaż z Konkursu Młodych Skrzypków; 18.40 Urządzanie Ziemi; 19.00 Stołeczne aktualności muzyczne; 19.30 Pod parasolem — aud. satyryczna; 20.00 Recital z nagrań J. Hampel; 20.45 Wszystkie symfonie D. Szostakowicza; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.50 Chór PR i TV we Wrocławiu; 22.10 Promenada; 22.40 Rosyjski Chór Akademicki z Moskwy; 23.00 Kompozycje w dawnym stylu; 23.40 Mozart: Kwintet Es-dur.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Vademecum rolnika; 6.30 Zespół Instrumentalny A. Skorupki; **6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny;** 7.10 Muzyczny cocktail; 7.15 Głos recenzenta; **7.25 Danie na dziś;** 7.28 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Dla kl. IV lic.: „Muza lat powojennych" — montaż; 11.30 Gwiazdy Teatru Wielkiego w Moskwie; 11.55 Zespół Instrumentalny B. Ciesielskiego; **12.05 „Dla wspólnego dobra" — aud. T. Haładyja; 12.20 Radio — reklama;** 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 14.25 „Smuga cienia" — odc. pow.; 14.35 Teatr PR: „Rip van Winkle"; 16.05 Renesans pianoli; **16.50 „Z mikrofonem w gminie" — aud. T. Piotrowskiego;** 17.00 Piosenki M. Sarta; **17.15 „Motylek" — aud. A. Bartosza;** 17.35 Koncert muzyki poważnej (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z programu I); 18.25 Kodeks kierownicy; 18.40 Prologiem był październik; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 19.15 Język rosyjski.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
6.30 TV Technikum Rolnicze.
8.10 Studio Sport.
9.00 Język polski kl. I lic.
9.30 „Dziennikarz" — film fab. prod. radz. cz. II.
13.35 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego.
17.00 Przypominamy, radzimy.
17.05 Ekran z bratkiem.
18.10 Poligon (kolor).
18.35 Komicy niemego ekranu.
19.00 Dobranoc dla najmłodszych i dla młodzieży (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.40 „Przestępca" — film fab. prod. ang.
22.20 Pegaz (kolor).
23.05 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.00 Język rosyjski.
16.30 Program dnia.
16.35 Turystyka i wypoczynek.
16.55 „Malarstwo i film" — o plakaty rewolucji niech mówią (kolor).
17.40 „Morskie ogniwa" — Republika Federalna Niemiec.
18.10 Poradnia Młodych.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.40 Teatr TV na świecie: R. Gamzatow — „Płonąć, żeby było widno".
21.25 Kto ma rację? — program publ. kult.
22.10 24 godziny (kolor).
22.20 Polski film dokumentalny — Filmy Festiwalu Krakowskiego.
22.55 Język francuski.
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.15 „Nasze dzieci" — film dokumentalny.
9.15 — Koncert orkiestr dętych (kolor).
12.30 — „Ja — radziecki — robotnik" — premiera filmu dokumentalnego (kolor).
13.35 — D. Furmanow „Czapajew" (kolor).
14.20 — Szkoła szachistów.
14.50 — Moskwa i moskwianie (kolor).
15.20 — Sala koncertowa studia „Orzełek".
16.15 — „Bajka o głośnym werblu" — film animowany.
16.45 — Laureaci nagród Leninowskiego Komsomołu w dziedzinie nauki i techniki.
17.15 — Pieśni o ojczyźnie.
17.45 — „Nasza charakterystyka. Rok 1917".
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.30 — Koncert w wykonaniu Państwowego Akademickiego Zespołu Tańca ZSRR (kolor).
20.25 — „Miłość pozostanie" — premiera filmu muzycznego.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01, w godz. 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 4.XI.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.
Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 % droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-23-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-91. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-3



Pisz. Widoczne na zdjęciu zieleńce urządzono w czynie społecznym.
Fot. K. Świderski

Pisz – miasto gospodarne

Niemal w każdą sobotę i niedzielę mieszkańców Pisza można spotkać przy porządkowaniu miasta. Od wczesnej wiosny aż do nastania mrozów grupy młodzieży szkolnej i załogi zakładów pracują przy modernizacji ulic, urządzaniu skwerów, zadrzewianiu terenu itp. Nic więc dziwnego, że obok czystych, schludnych ulic, Pisz w wielu miejscach przypomina plac budowy.

Wartość czynów społecznych, przypadająca na statystycznego mieszkańca Pisza wyniosła w br. (za okres od stycznia do października) 357 zł. **W ciągu dziewięciu miesięcy tego roku wykonano prace o ogólnej wartości pięć milionów zł. Do końca tego roku wartość ta ma wzrosnąć do ponad sześciu mln zł.**

Do najważniejszych prac wykonanych w czynie społecznym, można zaliczyć m. in. przebudowę skrzyżowania ulic Warszawskiej i Wojska Polskiego. Tędy wiedzie jedna z najważniejszych tras przelotowych, prowadząca z Warszawy do Giżycka. Był tu ostry zakręt, powodujący wiele wypadków. Należało więc wytyczyć nową trasę. W związku z tym wyburzono najbliższe, stare domy i zbudowano od podstaw nowy odcinek ulicy. Trzeba było wykonać prace dodatkowe, jak przebudowa linii energetycznej i telekomunikacyjnej, urządzenie zieleńców.

Drugą ważną inicjatywą — w dużej części społeczną — jest urządzenie kładek po obu stronach mostu na Pisie celem wyeliminowania ruchu pieszego z nazbyt wąskiego mostu. Należało pogłębić koryto rzeki i wbić pale podtrzymujące kładkę. Prace te wykonało, za symboliczną opłatą, **Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno - Inżynieryjnego w Giżycku.** Resztę robót fachowych podjęło się wykonać **Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych.** Prace wykończeniowe realizowane są w czynie społecznym.

W bieżącym roku miastu przybyło sporo zieleni. Powstały nowe parki, skwery, place zabaw i rekreacji. Wiele ulic unowocześniono, zmodernizowano. W pierwszej połowie br. posadzono ok. trzech tysięcy drzew i 17,5 tys. krzewów. Tyle samo zamierza się posadzić jesienią. Pasy zieleni i nowe chodniki urządzono przy ulicach Kwiatowej, Mickiewicza, Warszawskiej, Grunwaldzkiej, Wojska Polskiego i innych.

Przy upiększaniu miasta pracowali młodzież i załogi wszystkich przedsiębiorstw oraz społeczeństwo Pisza. Zdaniem naczelnika miasta i gminy — **Józefa Przesława,** na szczególne wyróżnienie zasługują: **Zespół Szkół Zawodowych, Szkoła Podstawowa nr 3, Liceum Medyczne, Zespół Szkół Średnich, Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Rolniczego, PBRol, POM, Piskie Przedsiębiorstwo Budowlane** oraz mieszkańcy ulic — **Warszawskiej, Parkowej i Słonecznej.**

Gospodarność mieszkańców Pisza datuje się nie od dziś. Warto wspomnieć, iż w konkursie **„Mistrz gospodarności"** za ubiegły rok w skali wojewódzkiej Pisz zajął drugie miejsce i zdobył nagrodę w wysokości 700 tys. zł; zaś w konkursie krajowym — wyróżnienie i 1,5 mln zł. Pieniądze te zamierza się wykorzystać m. in. na budowę strzelnicy sportowo - myśliwskiej, urządzenie ścieżki zdrowia, uporządkowanie terenu nad rzeką. Powstanie tam basen kąpielowy, brodzik dla dzieci, korty tenisowe. Pomiędzy ulicami Rybacką i Słowackiego zamierza się urządzić plac zabaw dla dzieci i młodzieżowe miasteczko ruchu drogowego. (zj)

Łomża roku 1990

Zatwierdzono plan ogólny zagospodarowania Łomży z perspektywą do roku 1990. Jest to pierwszy w historii miasta dokument tego rodzaju, który dla dalszego rozwoju nadnarwiańskiego grodu adaptuje wszystko to co dobre i wartościowe.

Zespół autorski, kierowany przez **Barbarę Kurdybelską,** po konsultacjach z prof. **Hanną Adamczewską - Wejchert,** określił kierunki i zasady rozwoju miasta na terenach o powierzchni 2922 ha, a także sformułował propozycje co do wykorzystania 94 ha terenów przyległych.

Do r. 1990 miasto osiągnie ok. 70 tys. mieszkańców. Będzie pełnić funkcję ośrodka usługowego, przemysłowego, naukowego i kulturalnego. Wzrośnie też poważnie rola Łomży jako węzła komunikacji.

Zasadą rozwoju przestrzennego miasta jest dalsze rozwijania wykształconego w ciągu stuleci promienistego układu urbanistycznego. W zabudowie miasta wyodrębniono cztery zespoły urbanistyczne: śródmiejski — powstaną tu zakłady usługowe, przybędzie nowych domów jedno- i wielorodzinnych. Planowana jest także rozbudowa terenów sportowo-rekreacyjnych. Zespół zachodni gdzie zlokalizowane będą: budownictwo mieszkaniowe — głównie jednorodzinne, drobne zakłady przemysłowe i placówki usługowe dla rolnictwa oraz ogólnomiejskie. Sektor przemysłowy — południowy przeznaczony został dla budownictwa wielorodzinnego, usług wielkomiejskich (tu powstanie m. in. nowy Wojewódzki Szpital Zespolony) oraz mieścić się będą tereny sportowo - rekreacyjne. Ustala się także lokalizację dwóch dużych kompleksów dla terenów sportowo-rekreacyjnych. We wschodniej części miasta zaprojektowano tzw. zespół nadrzeczny. W rejonie osiedli Południe i Jantarowe — zespół sportowo-rekreacyjny związany z centrum.

Ustalono wspólną lokalizację dla dworców PKS i PKP. Podstawowym źródłem ciepła za 14 lat będą projektowana ciepłownia centralna oraz ciepłownia ŁZPB „Narew". Zbudowana będzie miejska sieć gazowa. Zagospodarowane zostaną łąki zwane Pulwami.

„Istniejące zespoły zielone, parkowe, leśne i zieleń towarzysząca — stwierdzają autorzy planu — podlegają bezwzględnej ochronie. Wprowadza się zasadę maksymalnego wykorzystania ścieków przemysłowych".

W oparciu o takie ustalenia — zaakceptowane przez sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej — można dla 1000-letniej Łomży stawiać optymistyczne horoskopy. (zp)

Nowe placówki usługowe w Zbójnej

Realizując tegoroczny plan społeczno - gospodarczego rozwoju gminy ZBÓJNA (woj. łomżyńskie) prowadzone są tutaj inwestycje, które w znacznej mierze wpłyną na poprawę obsługi ludności gminy. M. in. w najbliższych dniach przekazane będą do użytku: budynek administracyjno-biurowy Urzędu Gminy, zaś w Dobrymiesie budynek nowoczesnego ośrodka zdrowia.

W końcu br. mają być wybudowane (w stanie surowym) budynki apteki i dwóch domów nauczyciela w Zbójnej. Ważną inwestycją jest rozpoczęta budowa nowoczesnego pawilonu handlowego, który poprawi niezwykle trudne dotychczas warunki pracy sieci handlowej w Zbójnej. (jf)

Augustów

Tucz przyzakładowy

W około trzydziestu różnego rodzaju placówkach, nie licząc zakładów gastronomicznych, na terenie Augustowa prowadzone jest żywienie zbiorowe. Tymczasem tylko w Oddziale WSS, Zespole Szkół Zawodowych nr 2, Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego, Szpitalu Rejonowym i „Caritasie" prowadzony jest tucz przyzakładowy (odpadki użytkowe są w pełni wykorzystywane) w łącznej ilości 130 tuczników rocznie. Hodowla przyzakładowa pozwala na lepsze zaopatrzenie w produkty mięsne.

Jest jednak wiele placówek prowadzących żywienie zbiorowe i to w znacznej skali, jak Ośrodek Wypoczynkowy „Budowlani", ośrodek wypoczynkowy „Zerań", Dom Turystyczny PTT-K, Zespół Szkół Zawodowych nr 2, gdzie gospodarka odpadkami pozostaje poza zainteresowaniem dyrekcji. Odpadki użytkowe wykorzystywane są przez osoby prywatne, i to niecałkowicie.

Ostatnio naczelnik miasta w Augustowie zajął się generalnym uporządkowaniem spraw związanych z należytym zagospodarowaniem odpadków użytkowych. Opracowany został program rozwoju tuczu przyzakładowego prowadzonego przez zakłady żywienia zbiorowego, zakładający iż odchowa się rocznie ponad 300 sztuk trzody.

Należałoby pomyśleć również o wykorzystaniu odpadków użytkowych nie zagospodarowanych w żłobkach, szkołach, przedszkolach i Liceum Ogólnokształcącym prowadzących żywienie zbiorowe.

(W-Z)

Jednostki ORMO w działaniu

Na początku bieżącego roku w szeregach Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej na terenie województwa łomżyńskiego było ponad 3 tys. członków. Powołano 44 jednostki specjalistyczne, ogółem działa ich w regionie 241. Członkowie ORMO pełnią służbę przy ochronie akwenów wodnych, w parkach i innych miejscach publicznych.

Sporo jest jeszcze w zakładach pracy przejawów marnotrawstwa i niegospodarności. Nie wszędzie panuje klimat szacunku dla mienia społecznego, dyscyplina, ład i porządek. Przynosi to szkodę państwu i ludziom pracy. Aby temu zapobiec powołano szereg instytucji kontroli społecznej. Do ludzi najlepiej wywiązujących się ze swych zadań należą członkowie ORMO.

Organizacja ta umacnia swą działalność w województwie. Organizowane są samodzielne placówki ORMO, doskonalone i rozwijane formy działalności w placówkach już istniejących. Powoływane będą dalsze jednostki przyzakładowe oraz grupy do spraw nieletnich, wodnych i kolejowych. (zp)

Pożegnanie poborowych

Organizowane kiedyś uroczyste pożegnania poborowych idą w zapomnienie. Zwyczaj ten podtrzymywany jest w **Stawiskach.** W dniu 27 października Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP przygotował dla grupy chłopców odchodzących do wojska bardzo miłą uroczystość — wieczór przy świecach, połączony z obchodami 31 rocznicy powstania Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która przypada 10 listopada.

Wśród zaproszonych gości obecni byli I sekretarz KM-G PZPR — **Marian Gębarski,** oraz przedstawiciele ZW ZSMP. Sekretarz — w imieniu władz polityczno-administracyjnych gminy Stawiski, przekazał poborowym serdeczne życzenia oraz zobowiązał do godnego reprezentowania środowiska w szeregach LWP.

W części artystycznej wystąpiły harcerki z ogniska muzycznego przy MGOK ze specjalnie na tę okazję przygotowanym programem. Dziewczęta koła ZSMP wręczyły poborowym kwiaty. Sympatyczną uroczystość zakończył wieczorek taneczny.

(rs)

Wystawa poplenerowa w „Kolbecie"

Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych „Kolbet" w **Suwałkach** zawarła porozumienie z Wojewódzkim Domem Kultury dotyczące wzajemnej współpracy pod hasłem — **„Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką".** Celem porozumienia jest popularyzacja udziału środowiska robotniczego w życiu kulturalnym oraz umacnianie związku placówek kultury ze światem pracy. „Kolbet" ze swej strony wspierać będzie finansowo działalność kulturalno-oświatową WDK.

W dniu 29 października br. w przeddzień piątej rocznicy przekazania zakładu do eksploatacji zorganizowano w „Kolbecie" atrakcyjną wystawę poplenerową prac amatorów malarstwa olejnego i rzeźby w drzewie z woj. suwalskiego. Tematyka prac — folklor suwalski.

Natomiast 30 października w „Kolbecie" odbył się koncert zespołów artystycznych WDK pod hasłem „Za wasz codzienny trud" dedykowany załodze z okazji pięciu lat pracy. (b-icz)



Każdy z zawodników startujących w określonej klasie mógł zademonstrować jedną z dwu własnoręcznie wykonanych „maszyn latających". W tegorocznym Święcie Lotnictwa, zorganizowanym przez łomżyńską WSS „Społem" uczestniczyli zarówno dzieci jak i starsi. Ocenie poddawano wszystkie elementy: konstrukcję, sylwetę, wykonanie. Najważniejszym sprawdzianem był jednak lot. (nom)

Święto Lotnictwa



Fot. Gabor Lorińczy

Przerwy w dopływie prądu

Rejon Energetyczny Łomża przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:

— Łomża, ul. Wąska od ul. Sikorskiego do ul. Bocznej, ul. Boczna w dniach 10—11.11.76 r. w godz. 7—16;
— Drozdowo-Kurpie, Rakowo-Czachy w dniu 8.11.76 r. w godz. 7—16,
— Taraskowo, Bożejewo, Truszki Żelechy, Janczewo w dniach 3.11. 76 r. oraz 16.11.76 r. w godz. 7—16;
— Zabawka, Wyrzyki, Wiktorzyn, Olszyny w dniu 4.11.76 r. w godz. 7—16;
— Wizna, Włochówka, Sulin Hydrofornia w dniu 5.11.76 r. w godz. 7—16.

Powyższe wyłączenia są spowodowane przebudową i remontem urządzeń energetycznych.
Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łomża, tel. 34-61.
K 4151-1

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Dersu Uzała", prod. radz.
Łomża „Październik" — „Los człowieka", prod. radz.
Grajewo — „Wesoły romans", prod. radz.
Koino — „Burza nad Azją", prod. radz.
Wysokie Mazowieckie — „Tajemnica rękopisu", prod. radz.
Zambrów — „Premia", prod. radz. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Oni walczyli za ojczyznę", prod. radz. (od lat 12).
Suwałki „Merkury" — „Morze w ogniu", prod. radz.; Film studyjny — „Gdy zakwitną migdały", prod. radz. (od lat 15).
Augustów — „Ale heca", prod. radz.
Ełk „Polonia" — „Gdy nadchodzi wrzesień", prod. radz.
Ełk „Orzeł" — „Zosia", prod. radz.
Ełk „Zorza" — „Świeć moja gwiazdo", prod. radz.
Giżycko — „Niewolnica miłości", prod. radz. (od lat 15).
Gołdap — „Monolog", prod. radz.
Mikołajki — „Był sobie drozd", prod. radz.
Olecko — „Tak tu cicho o zmierzchu", prod. radz.
Ruciane-Nida „Gaj" — „Los generała", prod. radz.
Sejny — „Białe słońce pustyni", prod. radz. (od lat 15).
Węgorzewo — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji", prod. radz.

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): we wtorki w godz. 8—18, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—15, w wolne soboty w godz. 8—19. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska; Jantar — bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Teatr amatorski w XIX wieku w Łomży — dokumenty działalności.
Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 7—18.
Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 5 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele w godz. 10—17. Wystawy stałe: Monografia K. Kiuka; Rozwój techniki rolniczej; Rzemiosło wiejskie; Transport; Skansen Mazowiecko-Podlaski z ekspozycją wnętrz.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w piątki w godz. 12—19. Wystawa stała: Pradzieje Ziemi Suwalskiej. Wystawa czasowa: Twój codzienny towarzysz.
Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Wrocławia; 5.06 Zielone studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Język polski kl. III—IV; 9.25 Z różnych stron Kraju Rad; 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom; 10.30 „Listy do Delfiny" Z. Krasińskiego; 10.40 Gitarzyści jazzowi; 11.12 Rytmy, barwy, nastroje; 11.30 Kielce na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa Drupi; 13.35 Spotkania z folklorem muzycznym; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy piosenki polskiej; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT; 20.25 Nowości płytoteki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Gra van McCay; 22.45 Minirecital K. Prońko; 23.15 Dyryguje J. Semkow.

PROGRAM II
219,6 m. 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny WOR-TV; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język hiszpański; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Utwory F. Kreislera; 7.45 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 9.00 B. Marcello: z cyklu „12 Concerti a cinque"; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Dworzak: Wariacje symfoniczne; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Wychowanie obywatelskie kl. VII; 11.20 Ravel: pięć greckich melodii ludowych; 11.45 Melodie z Pałuk; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.25 „Nagie życie" — fragm. książki; 12.45 Gra R. Agaronian; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W rytmie rumby; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Wybitni pianiści rosyjscy; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Warszawska Ork. PR i TV; 16.25 Melodie z musicali; 16.50 „Z mikrofonem w gminie" — aud. T. Piotrowskiego; 17.00 Bach: Koncert „Brandenburski"; 17.20 Z pierwszej ręki; 17.40 Radiolatarnia; 18.00 Reportaż z Konkursu Młodych Skrzypków; 18.40 Urządzanie Ziemi; 19.00 Stołeczne aktualności muzyczne; 19.30 Pod parasolem — aud. satyryczna; 20.00 Recital z nagrań J. Hampel; 20.45 Wszystkie symfonie D. Szostakowicza; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.50 Chór PR i TV we Wrocławiu; 22.10 Promenada; 22.40 Rosyjski Chór Akademicki z Moskwy; 23.00 Kompozycje w dawnym stylu; 23.40 Mozart: Kwintet Es-dur.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Vademecum rolnika; 6.30 Zespół Instrumentalny A. Skorupki; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.15 Głos recenzenta; 7.25 Danie na dziś; 7.28 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Dla kl. IV lic.: „Muza lat powojennych" — montaż; 11.30 Gwiazdy Teatru Wielkiego w Moskwie; 11.55 Zespół Instrumentalny B. Ciesielskiego; 12.05 „Dla wspólnego dobra" — aud. T. Haładyja; 12.20 Radio — reklama; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 14.25 „Smuga cienia" — odc. pow.; 14.35 Teatr PR: „Rip van Winkle"; 16.05 Renesans pianoli; 16.50 „Z mikrofonem w gminie" — aud. T. Piotrowskiego; 17.00 Piosenki M. Sarta; 17.15 „Motylek" — aud. A. Bartosza; 17.35 Koncert muzyki poważnej (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z programu I); 18.25 Kodeks i kierownica; 18.40 Prologiem był październik; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 19.15 Język rosyjski; 19.30 A. Dargomyżski: „Rusałka" — opera w 4 aktach; 22.07 A. Ladow: „Zaczarowane jezioro" — poemat symf.; 22.15 Kraje i ludzie; 22.35 Alborada i serenada w muzyce francuskiej.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
6.30 TV Technikum Rolnicze.
8.10 Studio Sport.
9.00 Język polski kl. I lic.
9.30 „Dziennikarz" — film fab. prod. radz. cz. II.
13.35 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, siedleckiego, tarnobrzeskiego.
17.00 Przypominamy, radzimy.
17.05 Ekran z bratkiem.
18.10 Poligon (kolor).
18.35 Komicy niemego ekranu.
19.00 Dobranoc dla najmłodszych i dla młodzieży (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.40 „Przestępca" — film fab. prod. ang.
22.20 Pegaz (kolor).
23.05 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

16.00 Język rosyjski.
16.30 Program dnia.
16.35 Turystyka i wypoczynek.
16.55 „Malarstwo i film" — O rewolucji niech mówią plakaty (kolor).
17.40 „Morskie ogniwa" — Republika Federalna Niemiec.
18.10 Poradnia Młodych.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.40 Teatr TV na świecie: R. Gamzatow — „Płonąć, żeby było widno".
21.25 Kto ma rację? — program publ. kult.
22.10 24 godziny (kolor).
22.20 Polski film dokumentalny — Filmy Festiwalu Krakowskiego.
22.55 Język francuski.
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.15 „Nasze dzieci" — film dokumentalny.
9.15 — Koncert orkiestr dętych (kolor).
12.30 — „Ja — radziecki — robotnik" — premiera filmu dokumentalnego (kolor).
13.35 — D. Furmanow „Czapajew" (kolor).
14.20 — Szkoła szachistów.
14.50 — Moskwa i moskwianie (kolor).
15.20 — Sala koncertowa studia „Orzełek".
16.15 — „Bajka o głośnem werblu" — film animowany.
16.45 — Laureaci nagród Leninowskiego Komsomołu w dziedzinie nauki i techniki.
17.15 — Pieśni o ojczyźnie.
17.45 — „Nasza charakterystyka. Rok 1917".
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.30 — Koncert w wykonaniu Państwowego Akademickiego Zespołu Tańca ZSRR (kolor).
20.25 — „Miłość pozostanie" — premiera filmu muzycznego.
Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

Psi problem

Wszyscy, no może prawie wszyscy, kochamy na swój sposób zwierzęta, szczególnie psy, o których powiadamy, że są najwierniejszymi przyjaciółmi człowieka. Są wśród nas tacy, którzy przygarną do domu miłego, bezpańskiego kundelka, zapewnią mu kąt do spania, trochę jadła i opiekę.

Pies odpłaca się za to wiernością i oddaniem, pokorą i posłuszeństwem. Zdawać by się mogło, że z takiego układu powinni być zadowoleni wszyscy, a szczególnie władze miejskie czy gminne, którym w ten sposób rozwiązuje się problem wałęsających się, dziczejących, bezpańskich psów.

Władze są zadowolone, ale nie w Mikołajkach. Otóż Rada Narodowa w tym zacnym miasteczku, wychodząc zapewne z założenia, że przygarnięcie psa lub (o zgrozo!) dwóch psów stanowi świadectwo niebywałego luksusu, uchwaliła w roku bieżącym specjalny podatek. I tak za pierwszego psa płacić trzeba 300 zł rocznie, za drugiego 500 zł, ile za trzeciego lepiej nie wspominać. Nie znającym się na psich problemach spieszymy donieść, że oprócz wymienionego podatku obowiązującego tylko w Mikołajkach, istnieje jeszcze w całym kraju tzw. opłata sanitarna — za pierwszego psa 300 zł, za drugiego 400 zł. Prosty rachunek dla właściciela dwóch psów kształtuje się w skali rocznej w Mikołajkach następująco: 700 zł opłaty sanitarnej plus 800 zł podatku, co stanowi okrągłą sumę 1500 zł.

W takim układzie posiadanie dwóch psów staje się już rzeczywiście luksusem, na który mogą sobie pozwolić nieliczni.

Jeśli Radzie Narodowej w Mikołajkach, uchwalającej tak wysoki podatek, chodziło o podreperowanie miejskiej kiesy, to powiadamy, że na upartego można opodatkować jeszcze ludzi od posiadania kotków, kanarków, myszek, morskich świnek itp.

Uchwała nie przyniosła efektów. Zwiększa się ponownie ilość wałęsających psów. Właściciele nie stać na płacenie tak wysokich podatków. Bezpańskich psów nikt nie łapie, hycel od dawna już nie istnieje. Zmniejsza się ilość psów szczepionych przeciwko wściekliźnie, ich właściciele ukrywają posiadanie więcej niż jednego psa. Zwiększa się więc potencjalne zagrożenie wścieklizną. (jał)

Funkcjonariusze MO odnaleźli rowery

Poszkodowani z Łomży i Kolna, którym skradziono rowery marki „Wigry 2" o numerach 76047849, 76271702, 76008627 i 76077427 proszeni są o zgłoszenie się do Komendy Wojewódzkiej MO w Łomży, ul. Wojska Polskiego nr 9, pokój 127. (tp)

Wyrazy głębokiego współczucia

tow. ALEKSANDROWI ŻDANUKOWI

I sekretarzowi Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Sejnach z powodu zgonu

MATKI

składają:

Naczelnik, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Sejnach.

K 4112-1

W dniu 30 października 1976 roku zmarł nagle

tow. JÓZEF GÓRSKI

Dyrektor Wydziału Kontroli i Instruktażu Urzędu Wojewódzkiego w Łomży. Zasłużony i długoletni działacz partyjny i państwowy, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi i wieloma odznakami honorowymi.
W Zmarłym utraciliśmy ofiarnego pracownika i serdecznego kolegę. Odszedł od nas Towarzysz cieszący się uznaniem i sympatią za swoją prawość i zaangażowanie.

Cześć Jego pamięci!

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:

Wojewoda, Komitet Zakładowy PZPR, Rada Zakładowa, dyrektorzy i pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.

K 4107-1

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01, w godz. 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 4.XI.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.
Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003 ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-16. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 % droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-23-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 36-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-3